



Gminny Ośrodek Kultury  
w Pawłowicach  
zaprasza na

# WIELKI FESTYN

z okazji 30-lecia GOK



## PROGRAM

### SOBOTA, 24 sierpnia

- 18.00 otwarcie festynu koncertem  
chórów: "HARMONIA", "JARZĄB-  
KOWIANKI", "TALIZMAN".  
19.00 koncert zespołu "DIAPAZON"  
20.00 "EDEN" i "MŁODZI CYGANIE"  
21.00 zabawa taneczna

### NIEDZIELA, 25 sierpnia

- 18.00 Zespół Pieśni i Tańca (MOK Żory)  
19.00 Kabaret "KLIKA"  
20.00 "MONA LISA"  
21.00 koncert grupy "DE FACTO"

## Postępy zadawałają

### Jak wakacje - to i remonty

Skoro szkolne wakacje to i- nieuniknione- remonty szkół. A że już ostatnie dwa tygodnie przed dzwonkiem więc należy się śpieszyć.

Robotami objęto pięć przedszkoli i sześć szkół, co oznacza nieuniknione rozstrzelanie sił, ale jak go uniknąć jeśli potrzeby właśnie takie.

Co się więc robi lub już zrobiono?

#### W PRZEDSZKOLACH

W Przedszkolu nr 2 w Pawłowicach- OSIEDLU cyklinowanie i malowanie parkietów we wszystkich salach.

W Przedszkolu w Golasowicach malowanie pomieszczeń i stolarki okiennej oraz wymianę wykładziny podłogowej w łazience.

W Przedszkolu w Pielgrzymowicach- wymianę wykładziny, malowanie pomieszczeń i niezbędny remont całego budynku.

W Przedszkolu w Warszowicach- remont i malowanie stolarki okiennej.

W Przedszkolu w Krzyżowicach- malowanie pomieszczeń (a bardzo tego potrzebowały, co stwierdziłem podczas pobytu z okazji Dnia Matki).

#### W SZKOŁACH

W „Jedynce” w Pawłowicach cyklinowanie i malowanie parkietu w sali gimnastycznej. Malowania wymaga także blacharka dachu, na co ogłoszono przetarg.

W Szkole Podstawowej nr 2 w Pawłowicach- OSIEDLU- malowanie korytarzy (a są bardzo, bardzo rozległe!), niektórych sal lekcyjnych i sanitariatów. Dalej cyklinowanie i malowanie parkietu w sali gimnastycznej, wymianę wykładziny podłogowej, remont instalacji.

W Szkole Podstawowej w Golasowicach- wymianę dachu na głównym budynku (z malowaniem i rynnami), przełożenie i odnowienie parkietu w sali gimnastycznej.

W Szkole Podstawowej w Krzyżowicach- remont dachu, który pokryje się papą termozgrzewalną (jak twierdzą fachowcy- „prawie na sto lat”).

W Szkole Podstawowej w Pielgrzymowicach- o czym wielokrotnie pisałem- będzie budowa frontowego skrzydła A. Jednakże w tej nowej szkole jest stara

*dokończenie na następnej stronie*

## To się zapamięta

### „Na koloniach fajnie jest!...”

(str. 9)



„Byliśmy w Beskidach z p. Beatą Przybylik...”

## Woda płynie tam, gdzie ją skierować RUSZYŁO W MELIORACJACH

### Największe postępy w Pielgrzymowicach

Ruszyło w melioracjach... A w niektórych sołectwach zostały w minionych latach mocno zaniedbane. Zresztą rolnicy najlepiej wiedzą gdzie.

Spójrzmy na sprawę w skali całej gminy, bo gospodarka wodą na gruntach przesądza o plonach.

#### CO MAMY I CZEGO BRAK

Nie obejdzie się bez statystyki, ale jest ona bardzo wymowna.

- sieć drenarska, czyli tak zwana melioracja szczegółowa, obejmuje w gminie 4.177 hektarów ziemi, w tym 3.693 hektary gruntów ornych;

- natomiast powierzchnia użytków rolnych, które mają pełne urządzenia melioracyjne czyli rowy i ciekki wodne, wynosi 3.845 hektarów oraz 1.315 hektarów trwałych użytków zielonych.

Czyli przysłało w stosunku do owych, wymienionych na początek, 4.177 hektarów.

- w gminie mamy 93,8 kilometra rowów i cieków naturalnych, w tym 85,9 kilometra zewidencjonowanych, co znaczy, że inne funkcjonują... jak natura pozwoli.

#### STAWY TEŻ SIĘ LICZA

Owe rowy i ciekki nazywa się właśnie urządzeniami szczegółowymi. Dbałość o ich stan, czyli konserwacja i remonty, należą do obowiązków spółek wodnych, tworzonych przez właścicieli lub użytkowników gruntów.

- na dodatek mamy też (i aż!) 66 stawów rybnych o powierzchni 211,6 hektara, a przy nich 314 kilometrów grobli. I tu istnieją problemy gospodarki wodnej, a więc właśnie melioracyjne.

Parę lat temu zlikwidowano Gminną Spółkę Wodną w Pawłowicach. Jej zadania w Pawłowicach, Golasowicach i Jarząbkowicach przejęły spółki miejscowe - i robiły na co było je stać. W pozostałych sołectwach powstała... pustka, ale tylko organizacyjna, bo woda nie uznaje pustki. Od 1989 roku w Pielgrzymowicach, Warszowicach, Pniówku i Krzyżowicach nie prowadzono żadnych robót - trzeba napisać i tak - natomiast woda robiła swoje, raz czyniąc dobroczynnie, raz znowu szkodząco.

#### PO DŁUGIM ZASTOJU

Na szczęście tegorocznej wiosny wznowiły działanie spółki wodne w Warszowicach i Pielgrzymowicach. Wreszcie - gdyż wiele jest do zrobienia. Przede wszystkim zajęły się konserwacją rowów, bo przecież od nich, od ich drożności, zależy właśnie odwadnianie gruntów.

Z odrodzonych najmocniej energii wykazuje spółka pielgrzymowicka i jej prezes p. Stanisław Czakon. Już w bieżącym roku wykonała 5 kilometrów rowów, a chce jeszcze kilometr.

Jarząbkowicka spółka, jako że sołectwo jest mniejsze, oczyściła 500 metrów rowów. Natomiast w Pawłowicach dotychczas przejrano 150 metrów, a do wykonania pozostały jeszcze dwa kilometry (jako najpilniejsze zadanie!). A piszę to w połowie sierpnia, kiedy rolnicy są zajęci żniwami.

Dość energicznie funkcjonuje warszowicka spółka, która "upędziła" 500 metrów rowów. Jednak najważniejszy zamiar na bieżący rok ciągle przed nią. Jest to regulacja rowu "Młynówka".

#### ZGRAĆ SIĘ Z GMINĄ

Plany gminy są znacznie poważniejsze. Zarząd uznał (a Rada zatwierdziła uchwałą), że dla zapewnienia normalnej gospodarki wodą trzeba dokonywać rokrocznie konserwacji piętnastu kilometrów rowów. Przynajmniej w bieżącym i następnym roku, bo po prawdzie należy dążyć aż do 25 kilometrów na rok, jeśli do 2000 r. chcemy uzyskać normalny stan. Wiele zależy od zgra-

nia się spółek wodnych z Urzędem Gminy. Albowiem koszty robót konserwacyjnych pokrywają spółki wodne ze składek członkowskich, natomiast gmina ma prawo dofinansować większe przedsięwzięcia (według zasady "im więcej spółka - tym więcej i gmina").

Jak wynikało z drukowanych w "Racjach" danych o budżecie gminy - przewidziano w nim odpowiednia fundusze. Byłoby przykre, gdyby spółki wodne nie wykorzystały tej możliwości w pełni. A gdyby spółki zrobiły więcej niż się gmina spodziewała - zawsze istnieje możliwość korekty budżetu. Pieniądze wydawane na wodę nie spływają z nią lecz wracają w postaci plonów.

Dodatkowo i w bieżącym roku gmina zakupi pięć kosiarzek mechanicznych do wykaszania rowów, co znakomicie ułatwi roboty konserwacyjne. Dostaną je poszczególne spółki.

Powiedzmy wprost: Zarząd Gminy jest w pełni otwarty na przedsiębiorczość tych właśnie spółek i uznaje, że wyrażają one dążenia właścicieli gruntów. Dobrze, iż w tej dziedzinie zaczyna się ruch. Jest bardzo potrzebny.

### Zainteresowani inwestycjami

## Goście z gminy Suszec

Pawłowice odwiedziło kierownictwo zaprzyjaźnionej gminy Suszec.

Przyjechali do nas: wójt p. Henryk Kolarczyk, przewodniczący Rady Gminy p. Józef Marcisz, zastępca wójta p. Jacek Pałuszko i sekretarz gminy p. Roman Szopa.

Suszeccy przedstawiciele interesowali się inwestycjami, które oddaliśmy do użytku w ubiegłym roku oraz budowami w toku.

Podczas objazdu obejrzeli salę gimnastyczną przy Szkole Podstawowej w Warszowicach, Szkołę Podstawową w Pielgrzymowicach, która właśnie otrzymuje frontowe skrzydło A oraz Dom Strażaka w Golasowicach.

A że dzień był równie słoneczny jak podczas oddania sali warszowickiej - wszystkie obiekty prezentowały się wyjątkowo ładnie.

Przedstawiciele gminy Suszec wyrażali uznanie dla szybkości ukończenia tych budów, a także dla bardzo umiarkowanych kosztów, jakimi uzyskano efekty. Byli oni gośćmi wójta p. Damiána Galuska.

dokończenie ze str. 1

## Jak wakacje...

sala gimnastyczna, którą trzeba było poddać gruntownemu remontowi. Tu więc pracy jest najwięcej.

W Szkole Podstawowej w Warszowicach potrzebny jest kapitalny remont centralnego ogrzewania, instalacji elektrycznej i ocieplenie budynku (co jednak można robić nawet w biegu roku szkolnego - byle przed zimą!) więc rzecz na etapie projektowania.

Zamierzano też wymienić okna w SP w Krzyżowicach i podwyższyć opłotowanie z siatki drucianej wokół boiska „Dwójki” w Osiedlu, ale na razie nie ma chętnych do wykonania.

Ogółem na remonty (bez kosztu budowy skrzydła A w Pielgrzymowicach) gmina wyda 215 tys. nowych złotych, czyli 2 miliardy 150 milionów złotych. Dużo, ale za to po ukończeniu wszystkiego szkoły będą w dobrym stanie.

Stan i bieg robót omawiano na posiedzeniu Zarządu Gminy (12 sierpnia). W każdym razie Gminny Zarząd Oświaty uważa postępy za zadowalające.

*Grupa księży z Górnego Śląska z Ojcem Świętym, a wśród nich ks. Gerard Wochnik (drugi po prawej ręce papieża)*



**W jubileusz 35 - lecia kapłaństwa**

## **Lata oddane Bogu i ludziom**

Rozmowa z ks. GERARDEM WOCHNIKIEM- proboszczem parafii p.w. św. Jana Chrzciciela w Pawłowicach

- Odbił Ksiądz Proboszcz pielgrzymkę do Stolicy Apostolskiej, do grobu świętego Piotra... To wielkie doznanie dla każdego wierzącego, a tym bardziej dla kapłana. Czy zechciałby Ksiądz Proboszcz przekazać czytelnikom i parafianom swoje wrażenia, swoje wrażenia?

Wyjazd ten planowałem z kolegami z mojego rocznika studiów już w roku 1986. Wtedy nie doszedł do skutku z powodu sytuacji politycznej.

Myśl powróciła na ubiegłorocznym spotkaniu naszego kursu (a spotykamy się corocznie u któregoś spośród nas). Pielgrzymim szlakiem wyjechaliśmy w czternastu, bo jednym nie pozwalało zdrowie, inni już na Pańskich polach.

Był i taki ewenement, że szlak wiodł przez Niemcy, ponieważ chcieliśmy odwiedzić kolegę, który jest proboszczem w Warstein- Allagen, w okolicy Saarlandu. Ucieszył się, przyjął nas serdecznie. A potem przez Szwajcarię do Włoch.

### **Na audyencji u Ojca Świętego**

- Czy był Ksiądz Proboszcz na audyencji u Ojca świętego, papieża- Polaka i jakie wyniósł z niej przesłanie dla siebie, dla parafian?

W Watykanie byłem pierwszy raz. Wiodła nas myśl przewodnia, że wszyscy się starzejemy więc chcieliśmy się spotkać z naszym profesorem, który na II roku studiów wykladał nam pryncypia moralne. A szczęście pomodlenia się u grobu świętego Piotra to dla kapłana ogromne wsparcie duchowe.

Do spotkania z Janem Pawłem II doszło w niedzielę, 30 czerwca, choć do ostatniej chwili mnożyły się pytania: będzie czy nie będzie, gdyż wiadomo jak Ojciec święty jest obciążony. Grupa audyencja miała miejsce na placu świętego Damazego. Stało się może 400 może, 450 polskich grup i z każdą papież rozmawiał choćby chwilę.

My przypomnieliśmy się jako wychowankowie. Pamiętał. Pytał żartobliwie czy egzaminy u niego były ciężkie, na co my, że owszem, nie najłatwiejsze. Wtedy Ojciec święty, ze swoim poczuciem humoru powiedział: No, nie taki diabeł straszny...

Tak, spotkanie z Janem Pawłem II przeżywa się głęboko, bo udziela się człowiekowi ten jego ogromny optymizm, ta jego radość życia. Ojciec święty wezwał nas do wspólnej modlitwy

za naszą Ojczyznę. Odmówiliśmy "Pod Twoją obronę..."

Audyencja trwała godzinę, czyli do 20.15. Aż tyle potrafił Ojciec święty wygospodarować ze swego napiętego dnia dla pielgrzymów z Polski i dla nas, księży ze Śląska.

Proszę sobie wyobrazić jak miło było mi spotkać również naszą pielgrzymkę, naszych parafian, którą przywiodł wikary ks. Walerian Tront. Tak daleko byliśmy- i tak blisko siebie.

### **Wielka parabola dziejowa**

A spotkanie z Ojcem świętym to niezapomniane przeżycie- i takim we mnie pozostanie. I zapewne w każdym wierzącym, który tam był.

Nasza grupa uczestniczyła również w Mszy świętej pontyfikalnej. Wtedy papież wynosił 31 biskupów do godności arcybiskupa, w tym również arcybiskupa Poznania ks. Paetza.

Przywożem świadomość powszechności Kościoła katolickiego. Widać to choćby po pielgrzymach, reprezentujących wszystkie strony świata i wszystkie kolory skóry. A w samej bazylice watykańskiej miejsce grobu świętego Piotra. W tym punkcie w myśli człowieka dokonuje się wielka parabola dziejów naszej wiary- od Piotra, którego Chrystus widział jako opokę- do Piotra naszych czasów, czyli Jana Pawła II.

Byliśmy też na dwóch watykańskich Aniołach Pańskich, które od niedawna i do nas przynosi telewizja. Jednakże jednego nie może przenieść- niepowtarzalnej i niewyraźnej atmosfery tego wydarzenia.

Rzecz jasna zwiedziliśmy Rzym i jego pamiętki- zwłaszcza katolickie i zwłaszcza polskie. Na to mogliśmy przeznaczyć aż cztery dni. Zawsze interesowałem się historią, gdy więc stanąłem na Forum Romanum zrozumiałem znaczenie starożytnego Rzymu i to, dlaczego stał się on miejscem, z którego promieniowała i promieniuje wiara chrystusowa. Byliśmy też w katakumbach, o których miałem niejakie wyobrażenie. Jednakże katakumby świętego Kaliksta - bo te zwiedzaliśmy- skłaniają do pozytywnej korekty. Jednakże zrozumiała i niestraszna staje się tam przestroga "memento mori"- pamiętaj o śmierci.

Powiem krótko- gdyby była okazja- pojechałbym znowu.

*ciąg dalszy na następnej stronie*

## Na każdym domu musi być tabliczka Nie ukrywaj gdzie mieszkasz!

Od roku gmina porządkuje numerację domów, bo to warunk- właśnie!- porządku i jej obowiązek. Zdarzało się bowiem i ciągle zdarza, że ktoś mieszka pod jakimś adresem, ale znaleźć go nie można. Sąsiedzi wskazują "na oko" albo na "zdaje mi się", listonosze doręczają na pamięć (ale ile trwa zanim poznają wszystkich mieszkańców?), a gdy nagły wypadek- to Pogotowie Ratunkowe alarmuje całą ulicę czy nawet kilka sąsiednich.

Każdy budynek musi mieć aktualną tabliczkę znamionową z numerem urzędowo przydzielonym oraz z nazwą ulicy. Taki jest ustawowy obowiązek właściciela lub użytkownika.

W ostatnich miesiącach osiągnęliśmy w tej dziedzinie pewien postęp. Jest to wynik przypomnień ze strony Zarządu Gminy, sołtysów i... "Gminnych Racji".

Żeby rzecz ułatwić (a tabliczkom zapewnić urzędowo wymagany wygląd) Urząd Gminy zamówił u jednego wytwórcy 71 tabliczek dla Pielgrzymowic, Krzyżowic, Warszowic i Jarząbkowic. Dotychczas mieszkańcy wykupili 64 czyli, że 7 wciąż czeka na nabywców. Koszt takiego "numeru" z plastiku (a więc właściwie... wiecznego) wynosi 20 złotych.

Jednocześnie gmina nabyła 11 tablic z nazwami ulic dla Warszowic i Pielgrzymowic. Natomiast w najbliższej przyszłości złoży się obstarunek na 250 tabliczek z numerami domów i 32 z nazwami ulic, co wynika z ich nadania (w Pawłowicach, Pniówku i Pawłowicach- OSIEDLU).

Przy okazji informacja, że Urząd Gminy (Referat Służb Technicznych) ma do zbycia tabliczki dla nowych domów (budynków), jak również dla ujętych w planie przestrzennym działek budowlanych.

Dotyczy to następujących miejscowości i ulic:

- w **Pawłowicach**- Szkolnej, Polnej, 1- Maja, Górka, Pszczyńskiej, Rolników, Zjednoczenia, Nowej, Leśnej, Poprzecznej, Wspólnej, Miarki, Wyzwolenia, Świerczewskiego, Stawowej, Mickiewicza;

- w **Krzyżowicach**- Szkolnej, Śląskiej, Ligonii, Kościuszki, Zwycięstwa;

- w **Pielgrzymowicach**- Daszyńskiego, Brzezińskiej, Akacyjnej, Konopnickiej, Cieszyńskiej, Brzozowej, Dębowej, Stromej, Sosnowej, Golasowickiej, Grunwaldzkiej, Gruntowej, Jasnej, Zielonej, Jastrzębskiej, Wąskiej, Zebrzydowickiej, Miarki, Sikorskiego, Słonecznej, Ruptawskiej, Powstańców, Podlesie, Sadowej, Rzecznej, Granicznej;

- w **Golasowicach**- Konopnickiej, Lipowej, Sienkiewicza, Kochanowskiego, Tuwima, Orzeszkowej, Reja, Reymonta, Kraszewskiego, Korczaka, Dąbrowskiej, Szosowskiej, Zawadzkiego;

- w **Jarząbkowicach**- Kasztanowej, Spółdzielczej, Kwiatowej, Wiejskiej, Owocowej, Piaskowej;

- w **Warszowicach**- Boryńskiej, Poprzecznej, Szybowej, Stawowej, Osirskiej, Kościelnej.

Kto nie ma- może kupić.

### Weszli na wspólną drogę

Związek małżeński zawarli  
dnia 10 sierpnia 1996 r.

Damian Wybrańczyk z Piasku  
i Katarzyna Sierka z Warszowic,  
Henryk Kowalski z Golasowic  
i Ewelina Mrozik z Pielgrzymowic.

*Szczęścia!*

dokończenie z poprzedniej strony

## Lata oddane Bogu...

### Droga do parafii pawłowickiej

- W pełni to rozumiem. W tym roku obchodził Ksiądz Proboszcz piękny jubileusz trzydziestopięciolecia kapłaństwa. Jedni parafianie lepiej, inni słabiej znają fragmenty tych wielu lat służby bożej. Proszę przypomnieć wcześniejsze okresy.

Urodziłem się w parafii Strzebiń koło Koszęcina (dawniej był to powiat lubliniecki). Mama była gospodynią domową, ojciec kupcem, potem musiał wstąpić do spółdzielni. Z zamiłowania zajmował się kowalstwem, bo uważał że i tak służy ludziom. I ja się tego nieco nauczyłem. Po maturze w Tarnowskich Górach, w roku 1954, w pełni odkryłem w sobie powołanie do kapłaństwa. Wpłynął na to również mój katecheta ks. Cogiel. Wybrałem studia na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, gdzie był jeszcze Wydział Teologiczny, ale go właśnie zamykano. Zgłosiłem się więc na Wydział Nauki o Ziemi ze specjalizacją biologiczną, lecz nie przyjęto mnie z uwagi na pochodzenie. Po roku przyszedł ks. Stroba, późniejszy arcybiskup poznański i żeby nie zmarnować powołań uruchomił w Tarnowskich Górach kurs zerowy Wyższego Seminarium Duchownego. Była to niezła próba i ona umocniła mnie w powołaniu. Święcenia otrzymałem w 1961 roku w Katedrze p.w. Chrystusa Króla w Katowicach. Później byłem wikarym kolejno w Suchej Górze, Świętochłowicach, Urbanowicach, Mszanie a potem na półsamodzielnej parafii (zwanej rektoratem) w Szczekowicach. Stamtąd zwierzchność kościelna powierzyła mi tutejszą parafię.

### Upływa szybko życie

- Co szczególnego można powiedzieć właśnie o tej parafii, którą Ksiądz Proboszcz prowadzi już osiemnaście lat?

Historycznie to, że należy do najstarszych, jest bowiem świadectwo jej istnienia już w 1293 roku. Kościół drewniany był tu w końcu XIII lub początku XIV wieku. Obecna świątynia jest fundacją rodu Pawłowskich, szczególnie biskupa Stanisława, który miał stolicę w Ołomuńcu.

Pod względem religijnym jest to parafia ukształtowana od wieków, w której silnie zakorzenione są wartości chrześcijańskie. Te wartości są przestrzegane w dzisiejszych rodzinach i określają ich trwałość oraz rolę- zarówno wobec młodych pokoleń, jak wobec całej społeczności. Swoją pobożność okazują parafianie w czci Boga i w miłości bliźniego.

Ja, razem z kolejnymi wikarymi (obecnie księdzem Walerianem Trontem, nastąpił do nas przed rokiem) staram się jak najsumienniej spełniać obowiązki kapłańskie- zwłaszcza w zakresie ewangelizacji, katechizacji, udzielania sakramentów świętych, głoszenia słowa bożego.

- Zapewne parafianie pamiętali o jubileuszu swego proboszcza. Co zechciałby im Ksiądz Proboszcz przekazać wzajemnie?

Owszem- pamiętali i bardzo serdecznie. 23 czerwca była Msza święta, ofiarowana od parafian a odprawiona w nasz odpust. Jestem parafianom wdzięczny za tę pamięć lecz przede wszystkim za ofiarność dla naszej świątyni. Przecież wszystkie prace konserwacyjne, remontowe, budowlane są wykonywane w oparciu o ich starania. Znam wszystkich i każdego z osobna, od tych, których tu zastałem po tych, którzy za moich czasów się urodzili i dorosli lub dorastają. Cieszy mnie, że mogę wskazywać im ścieżki wiodące do Boga. Obowiązki tak mnie pochłaniają, że niekiedy trudno mi uwierzyć, iż to już osiemnaście lat, ale wtedy przypominam sobie słowa znanej piosenki: "Upływa szybko życie, jak potok płynie czas..." Najważniejsze, że płynie z woli bożej i z pamięcią o Bogu.

**Dziękuję za rozmowę**

**Bronisław Kowalski**

**Mieszkańcy ulicy Korfantego  
w Krzyżowicach wołają:**

## “CHCEMY ŻYĆ (mniej więcej) NORMALNIE!...”

Taka sytuacja może się przyśnić jak z mora. Dla mieszkańców ulicy Korfantego w Krzyżowicach jest koszmarną rzeczywistością. Od lat rzeczka Pszczyńska, wytrącana z naturalnego koryta szkodami górnictwem, zachowuje się jak pijany chuligan. I zalewa okoliczne tereny. A gdyby jej nie regulowano zniszczyłaby już znaczną część wsi. Roboty ujarzmiające rozpoczęto w 1987 roku (oczywiście kosztem KWK “Pniówek”) i z różnymi przerwami ciągle trwają. Obecny etap miał być ukończony we wrześniu bieżącego roku.

O “wielkich pracach wodno-inżynierskich” pisałem w listopadzie 1995 (37 nr “GR”) tak, jak je wówczas widziałem i jak mi je objaśniono.

Jednakże, mimo regulacji i mimo szkód, ludzie tam osiadli muszą mniej więcej normalnie żyć. Zrozumiałe też, że nie są skorzy poświadczać się nad miarę. Bo niby w imię czego?

### “CAŁKOWICIE NAS ZIGNOROWANO!...”

**17 lipca p. Barbara Rutka napisała do wójta:**

“Jestem mieszkanką ulicy Korfantego w Krzyżowicach, w poprzek której sypie się wał ochronny i buduje most. W wyniku tych prac zostaliśmy praktycznie odcięci od świata, bowiem nie zrobiono nam - wbrew wszelkim prawom budowy, zupełnie nas ignorując - żadnego porządnego przejścia zastępczego...”

I dalej: “... co prawda obok domu państwa Getler, na drugim końcu ulicy ułożono, zresztą bardzo nieudolnie, wąskie płyty, co - niestety - wydłuża na przykład drogę dzieci do szkoły prawie trzykrotnie. Ponadto wzdłuż dużej części drogi nie ma zabudowań i rosną tylko drzewa i krzewy tak, że boimy się tamtędy chodzić. Ulica nasza jest jeszcze nieoświetlona, dopiero teraz stawia się słupy.

Z powodu tego, że płyty koło państwa Getler są fatalnie ułożone, tzn. mają dość znaczne uskoki, to na przykład moje dzieci podziurawiły opony w rowerach, nie mówiąc o tym ile razy spadały z rowerów i potłukły się...” “A więc jesteśmy zmuszeni korzystać z dawnego przejścia po wale. Ze względu na to, że pogodę mamy taką, jaką mamy, tzn. bardzo dużo dni deszczowych, codziennie idąc do pracy czy też do szkoły, przedzieramy się dosłownie przez bagno...” “W związku z sytuacją znacznie wzrosły koszty utrzymania rodziny. Zwiększyło się zużycie prądu do prania, wody, energii. Na dodatek zepsuła się pralka automatyczna.... A codziennie muszę prać schlapaną ubrania i brudne buty.”

“Moje niezadowolone potęguje fakt, iż z jednej strony domu mam hałdę, wał ochronny, oczyszczalnię wód kopalnianych, linię wysokiego napięcia, żyły wodne pod domem i przeogromną wilgoć w mieszkaniu, a z drugiej strony moloch most i sterty błota... W obecnych warunkach nie jesteśmy w stanie normalnie żyć.”

### “TO NIEDOPEŁNIENIE OBOWIĄZKÓW!...”

**26 lipca p. Małgorzata Małyszka napisała pod tym samym adresem:**

“My, mieszkańcy ulicy Korfantego... protestujemy przeciwko zamykaniu nas w rezerwacie jakim stała się nasza ulica. Z jednej strony odgradzona hałdą, z drugiej dosłownie zasypana stertą gliny oraz mostem molochem. W wyniku nie do końca przemyślanej decyzji i braku kontroli nad przeprowadzanymi robotami, zostaliśmy dosłownie uwięzieni. Wręcz majstersztykiem

staje się wyjście lub wyjechanie autem stąd. Pomimo licznych interwencji ze strony mieszkańców, uporczywie się nas ignoruje, nie robiąc nic aby coś zmienić...” I dalej: “Uważamy, że jest to ewidentny przykład niedopełnienia obowiązków służbowych zlecającego i wykonawcy omawianych robót”.

Tu następuje wniosek o spotkanie się wszystkich związanych ze sprawą “właśnie na ulicy Korfantego, koniecznie w jeden z deszczowych dni, których w tym roku nie brakuje, aby pokazał nam jak można godziwie wyjść z naszej ulicy i jak można tu normalnie żyć.”

### “TAKIE POSTĘPOWANIE JEST NIEMORALNE!...”

**8 sierpnia napisał p. Leon Śmiłowski pod tymże adresem:** “My mieszkańcy ulicy Korfantego Krzyżowic zwracamy się z zażaleniem do Urzędu Gminy w sprawie drogi wyjazdowej do głównej ulicy Zwycięstwa. Od dwóch lat grzęźniemy w błocie ażeby wydostać się na główną ulicę. Powodem jest obwałowanie rzeki Pszczyński i budowa mostu olbrzyma...” i dalej: “Takie postępowanie z mieszkańcami - uważamy - jest wielce niemoralne, a tłumaczenie się drogą objazdową jest nie do przyjęcia, ponieważ jest to zwykła prowizorka płytowa szerokości 3 m przeznaczona do wywozu gliny na obwałowanie, nie nadająca się do przejazdu samochodami osobowymi, zaś obojętnie pieszo wynosi około 2 km dalej. Zaznaczamy, że ulicę tę zamieszkuje 27 rodzin, zaś dzieci szkolnych i przedszkolnych jest ponad 30.”

### WZIR OSTRZEGA

Gwoliu dokładności trzeba dodać, że wcześniej, bo 10 lipca, u prezesa Jastrzębskiej Spółki Węglowej interweniował bardzo krytycznie Wojewódzki Zarząd Inwestycji Rolniczych w Katowicach. (w porozumieniu z Urzędem Gminy.)

Dla wyjaśnienia: gospodarzem Pszczyński i związanych z nią urządzeń, a więc obwałowania, mostów etc. jest właśnie Wojewódzki Zarząd Inwestycji Rolniczych, naprawy szkód górniczych zleca Jastrzębska Spółka Węglowa do której należy KWK “Pniówek”, a wykonawcą robót, o których mowa, jest Przedsiębiorstwo Budownictwa Wodno-Inżynierskiego w Pszczyźnie.

Wśród zastrzeżeń dyrektora WZIR znajdują się następujące: - “...że postęp robót na tym zadaniu w stosunku do szybko postępującej degradacji oraz obniżenia terenu jest zatrważająco niski”;

- że “... przez ponad pół roku nie potrafiiono podjąć żadnej konkretnej decyzji odnośnie dalszej realizacji i zakończenia planowanych na 1996 r. robót. Terminu umownego wykonawca nie dotrzymał ze względu na brak pełnego pokrycia finansowego przez inwestora oraz zbyt późno podjętej decyzji dot. rozwiązania całego węzła drogowego i mostu w ulicy Zwycięstwa...”;

- że “obniżenie terenu wskutek eksploatacji górniczej spowodowało już, że konstrukcja mostu w ul. Zwycięstwa znajduje się w przekroju słupa wody 1%-ej. Stanowi to poważne zagrożenie powodziowe, tym większe w bieżącym roku przy występowaniu lokalnych burzowych opadów;

- że “ze względu na niskie położenie budynków mieszkalnych, już obecnie posadowionych poniżej lustra wody, stan taki przy przepływach burzowych stanowi potencjalne zagrożenie dla życia i mienia mieszkańców tych budynków.”

### INTERWENCJA WÓJTA

W odpowiedzi Jastrzębska Spółka Węglowa przedstawiła własną ocenę robót, stosunki z generalnym wykonawcą i podjęte przez siebie zalecenia. Istotny jest zawarty tam wniosek, że “na bieżąco prowadzone są prace związane z realizacją programu regulacji rzeki Pszczyński i obecny stan gwarantuje zapewnienie bezpieczeństwa publicznego.” Dyrekcja Spółki wzmian-

ciąg dalszy na następnej stronie

ciąg dalszy z poprzedniej strony

## Chcemy...

kuje także o zobowiązaniu kierownictwa KWK "Pniówek" do "przedstawienia zakresu robót, które należy bezzwłocznie wykonać, mając na uwadze bezpieczeństwo publiczne".

Podobnie stanowczo w lipcu interweniował wójt u dyrektora KWK "Pniówek", zwracając uwagę na:

- opieszale podchodzenie do naprawy szkód górniczych w Krzyżowicach, w dolinie rzeki Pszczynki;
- poważne opóźnienie postępu robót w usuwaniu szkód górniczych z winy służb kopalni;
- rozgrzebanie robót bez pokrycia finansowego na prowadzenie dalszych, co powoduje dodatkowe utrudnienia dla mieszkańców tej ulicy - i inne okoliczności.

Czas wymienić kilka innych uwarunkowań. W latach 1994 i 1995 roboty finansowano w całości z dotacji budżetowej. Gdy nadszedł rok 1996 z pieniędzmi zaczęło być krucho, poza tym musiano ogłosić przetarg na dalszy ciąg. (Kto czyta "Gminne Racje", wie, jak często Zarząd Gminy jest proszony przez Spółkę, a to o przedłużenie terminu wnieśnięcia opłaty eksploatacyjnej, a to o zmianę terminu płacenia podatku, a to o zwolnienie z odsetek za zaległości...) Spółka chce także od wykonawcy minimum trzyletniej gwarancji.

### STAWIANIE RZECZY NA GŁOWIE

Między tym wszystkim telepie się los i dzień (powszedni oraz świąteczny) mieszkańców. Tutaj miejsce na stwierdzenie najważniejsze dla sprawy: **podjęto roboty zmierzające do uregulowania Pszczynki, ale dotkniętą ludność potraktowano całkowicie marginesowo. Przyjęto, że jak będą ostateczne wyniki - to na pewno je odczuje, a do tego czasu... musi pocierpieć.**

Tylko do jakiego czasu, bo nikt go jakoś nie umie określić? I Dlaczego mają pocierpieć, skoro nie oni są przyczyną szkód? W imię czego mieliby się godzić na poświęcenie kawału swego życia? Po kiego diabła powinni wytrzymać uciążliwości i zagrożenia?

A więc kolejna sprawa postawiona dosłownie na głowie. Bo logika i przyzwoitość nakazują najpierw stworzyć poszkodowanym mieszkańcom warunki jak najbardziej zbliżone do normalnych a potem podejmować roboty. To dojdzie, ten dojazd,

to bezpieczeństwo.

Nic dziwnego, że krzyczą. Można się dziwić, że krzyczą tak późno. Chociaż - Bogiem a prawdą - sytuację sygnalizowali wiceprzewodniczący Rady Gminy p. **Adolf Woźnica**, radny p. **Jan Pisarek**, sołtys p. **Jan Małek**

### USTALENIA "NA JUŻ"

Wójt - jako rzecznik interesów mieszkańców - zwołał zebranie z udziałem wszystkich zainteresowanych (8 sierpnia). Jego wkroczenie skłoniło przedstawicieli sprawców szkód górniczych i firmy wykonującej prace (Przedsiębiorstwa Budownictwa Wodno-Inżynierskiego w Pszczynie) do określenia się.

#### Ustalono:

- że do końca sierpnia uruchomi się dogodniejsze i bezpieczniejsze przejście piesze;
- że do końca roku stworzy się warunki mniej więcej normalnego przejazdu samochodami (przejeżdżającymi obecnie po gruncie p. Hejnoła);
- że jezdnia na ulicy Zwycięstwa i ulicy Korfantego będzie myta raz w tygodniu, (z narzutów gliny, spadającej z ciężarówek);
- że pompownia zbiornika wody kopalnianej będzie funkcjonować zgodnie z zasadami bezpieczeństwa;
- że jak najszybciej nastąpi poprawa oświetlenia ulicznego na ul. Korfantego. Przyjęto też inne decyzje porządkowe oraz zasadę okresowego oceniania sytuacji na spotkaniach koordynacyjnych z udziałem przedstawicieli mieszkańców.

Wykonania tych ustaleń zamierzają twardo domagać się zarówno Urząd Gminy jak i Rada Gminy, reprezentowana przez jej wiceprzewodniczącego p. A. Woźnicę.

To działania doraźne - niezbędne aby można było żyć. Pozostaje lista opinii i żądań dziewięciu poszkodowanych właścicieli z rejonu ulicy Korfantego. Do nich jeszcze nawiję.

Wygląda, że drgnęło - ważne, by drgało do skutku.

### REDAKTOR

*P.S.: Panie Inżynierze. Mimo Pańskiej rady - nie rozmawiałem z mieszkańcami o numerze Pańskich butów, bo to ani ich, ani mnie nie obchodzi. Gdy dziesięć miesięcy temu szło o zamierzenia PBWI - informował mnie Pan bardzo chętnie. Gdy jednak teraz zapytałem co można uczynić aby tym ludziom pomóc - usłyszałem: "Nic panu nie powiem!"*

*Ja nawet rozumiem, bo co Pan ma do powiedzenia po tym, co Pan zrobił ?!*

**Gdzie kubły są powszechnie, a gdzie na "lekarstwo"**

## W Warszawicach i Pniówku tylko w 35 procentach posesji

O potrzebie posiadania przez właściciela każdego domu kubła na śmieci już się przekonywać nie powinno. Bo wstyd go nie mieć. O obowiązku posiadania takiego kubła mówi odpowiednie zarządzenie wójta gminy, przewidujące ustawowo dopuszczalne kary dla zanieczyszczających środowisko.

A jednak idzie to u nas ciągle dość opornie, choć różnie w różnych miejscowościach (o czym za chwilę).

Ci, którzy kubły nabyli lub wydzierżawili, doceniają ich przydatność. Ci, którzy mają opory muszą - prędzej czy później - zrozumieć.

A jednak w bieżącym roku uzyskaliśmy duży postęp, co widać po kontrolach gminno-soleckich, przeprowadzonych w czerwcu.

Otóż obecnie sytuacja na "froncie kubłów" (mowa o prywatnych a nie publicznych) przedstawia się następująco:

- Pawłowice	85% posesji,
- Pielgrzymowice	85% posesji,
- Krzyżowice	80% posesji,
- Jarząbkowice	80% posesji,
- Golasowice	70% posesji,
- Warszawice	35% posesji (!!!),
- Pniówek	35% posesji (!!!).

I to zestawienie komentuje się samo oraz mówi wszystko o stosunku do czystości w poszczególnych miejscowościach.

Przeprowadzone kontrole nie kończą sprawy. Pod tym względem nie będzie "świętego spokoju". Przyjdą następne komisje sprawdzające - i tak aż do skutku.

Dla ciekawostki: do najoporniejszych zalicza się ulicę Pszczyńską w Warszawicach, chociaż opinia może dotyczyć wyłącznie tych, którzy nie uregulowali sprawy.

Przy okazji informacja: **kupno kubła wynosi 55 zł, roczna dzierżawa u "Komunalnika" 7,20 zł, wywózka metra sześciennego śmieci 2,50 zł.**

Nie majątek, a jaka wygoda i jaka czystość...

## Złote gody państwa Zachrajów

# Talenty pomnożone...

*Co Ciebie, Boże, modły swe wznoszę  
za ukochany, rodzinny dom.  
Niech nad nim świeci słońca świtanie  
i niech z daleka mija go grom.*

*Niech dni żywota płyną tu błogo,  
nie zamącone bólem ni żlą.  
Niech nasza strzecha nie zna nikogo  
z sercem podstępny i myślą złą...*

Strofami tej właśnie pieśni ze swego kancjonału od powiedziała pani Hildegarda Zachrajowa na moje dość powszednie pytanie: jak upłynęło to długie pięćdziesiąt lat?

Zapewne, nie zawsze nad ich domem - jak zresztą nad każdym - świeciło tylko słońca świtanie, nie zawsze mijał go grom, nie zawsze też błogo płynęły dni żywota. Jak zwykle, jak powszednio.

### NA DOBRE I NA ZŁE

Na pewno jednak zawsze był to ukochany kąt rodzinny, do którego broniono przystępu i podstępnyemu sercu, i złej myśli. A to już przepiękne uwieńczenie półwiecza, przypadającego na wyjątkowo burzliwe czasy, niosące ogromne zmiany, wielki postęp ale też mnóstwo pokus i wiele niebezpieczeństw.

Państwo Henryk i Hildegarda ZACHRAJOWIE postępowali z biegiem dziejów a zarazem skutecznie chronili swą rodzinę przed różnymi zagrożeniami.

Związali się przecież na dobre i złe. Pięćdziesiąt lat temu, dokładnie 15 sierpnia 1946 roku w Pielgrzymowicach.

Ona z Zagórów i Mrowców, rodów tutaj osiadłych, on z Zachrajów i Borutów z pobliskiej Ruptawy.

"Piękny był ten dzień naszego ślubu, - wspomina Czcigodna Jubilatka - pogodnie było jak dzisiaj. Jechaliśmy powózka..."

Jednak zaczynać musieli od zera, jak wszyscy im podobni w owym pierwszym roku pokoju i na terenach doszczętnie zniszczonych przez front.

"Wszystko rozbite było do grama! Od pieca był początek. Kiedy było najtrudniej? Dużo mogłabym wspominać - mówi pani Hildegarda - ale co przeżyte, to przeżyte. Człowiek się cieszy z każdego dnia. Jak my pracowali, tak my szli. Ciężka była robota, jednak jako tako zdrowie dopisywało..."

Wybudowali gospodarstwo od nowa. Wymagało to wysiłku, wiedzy, czasu. Pracowali wspólnie i wspólnie się wspierali. Pani Hildegarda wyprowadzając wnioski z przesłań Biblii pan Henryk rozwijając swoje umiejętności rolnicze.

Z biegiem lat zyskiwał uznanie w swojej wsi i w szerszej okolicy. Jego osiągnięcia jako rolnika utrwalono Srebrnym Krzyżem Zasługi, złotą odznaką "Zasłużony dla Województwa Katowickiego" i Krzyżem Kawalerskim "Polonia Restituta". Swoje dołożyli druhowie strażacy, nadając mu złotą odznakę "XX-lat Straży Pożarnej w Pielgrzymowicach, bo też nigdy nie cofał się przed pomocą bliźniemu.

"Nie za żadną tam politykę - zatrząga pan Henryk - tylko za gospodarowanie."

Wierzę, widząc co syn, pan Jan, dostał w ręce i z rozmachem rozwija.

U państwa Zachrajów zawsze bogato ukwiecone jest również podwórze. Tymi skromnymi, a tak pięknymi kwiatami naszej ziemi. Oglądałam to z podziwem już trzeci rok. Widocznie obowiązuje tu zasada, że rolnik żyje nie tylko na czarnej ziemi ale wśród całego bogactwa przyrody.

Państwo Zachrajowie wychowali trzech synów - Karola, który później ukończył Politechnikę Śląską, Henryka, który

też w tej uczelni studiował, był nawet asystentem a teraz pracuje w górnictwie i Jana, który po technikum rolniczym został z rodzicami na gospodarstwie. Dzisiaj uprawia osiemdziesiąt hektarów, idzie w kierunku specjalizacji hodowlanej.

### ŻYCZENIA MARTUSI

Doczekali się również ośmioro wnucząt - dwóch chłopców i sześć dziewcząt. Najstarsza wnuczka ma dwadzieścia lat i studiuje na Uniwersytecie Śląskim, najmłodsza ma dwa lata i studiuje stawianie pierwszych kroków oraz wymawianie pierwszych słów.

"Wychowaliśmy ich twardo - wspominają państwo Zachrajowie - ale nie trzeba było zmuszać do nauki. I co ważniejsze - oni też przymierzali się do pracy..."

Jubileusz jubileuszem, wzruszenie wzruszeniem lecz państwo Zachrajowie są ludźmi czynu. Pan Henryk pomaga synowi, bo rozwijać takie gospodarstwo to nie byle co, pani Hildegarda współrządzi z synową p. Małgosią, a przede wszystkim jest uwielbianą przez najmłodsze pokolenie.

Dzieci też od małości wynoszą szacunek do rodziny, cenią jej trwałość, bo dają ochronę, spokój i szczęście. Martusia, najstarsza z tych wnuczek "przy babci" (moja znajoma, po wakacjach pójdzie do trzeciej klasy) powiedziała, że dziadkom życzy drugiej pięćdziesiątki. Co najmniej! - dodała. A z trzech najmilszych dni w życiu wymieniła: "Ten, jak wujek brał ślub, jak się urodziły siostrzyczki i braciszek, i jak... się pobrali mama z tatą". No tego ostatniego to ona nie mogła przeżywać, jednak bez niego nie byłoby jej na świecie.

### "WSZYSTKIE DNI BYŁY DOBRE..."

Najbliżsi, bardzo przejęci okolicznością, urządzili rodzincom piękne święto. 15 sierpnia odbyło się nabożeństwo dziękczynne w golasowckim kościele wyznania ewangelicko-augsburskiego a potem wielki, rodzinny obiad - spotkanie.

Należało się, stokroć się należało.

"O mężu mogę powiedzieć tylko wszystko co najlepsze, - podsumowała pani Hildegarda - że bardzo pracowity i rozsądny, że wie co komu trzeba i że nie jest tylko dla siebie. Wszystkie nasze wspólne dni były dobre."

I chyba nie można najbliższemu towarzyszywi na życiowej drodze lepiej wyrazić szacunku z wdzięcznością w parze.

A wszystko przeżyte pani Hildegarda ujmuje w słowa pieśni przytoczonej na początku. Czyni to z pogodnym uśmiechem i zarazem ufnością, która sprawiała, że oboje małżonkowie zwycięsko stawali czoła wielu burzom.

### "KAŻDEMU BĘDZIE DANE"

Najmłodszy, 32-letni syn, pan Jan, zapytany o osobistą refleksję, nawiązał do ewangelii zapisanej według Mateusza o podobieństwie i talentach.

"Pan Bóg także obdarzył moich rodziców. I dał im te talenty aby je pomnażali. A pierwszym była wiara i pomnażali tę wiarę, przekazując ją nam i wnukom. Drugim była rodzina i wychowali nas, trzech synów oraz jeszcze dwoje od brata. Trzecim była gospodarka, do której przywiązywali ogromną wagę i którą stworzyli od nowa i rozbudowali, a pomnożoną przekazali następcom.

Każdemu bowiem kto ma - będzie dane..."

Piękny jubileusz i piękna nauka.

\*\*\*

Czcigodnym jubilatkom życzenia złożyli przewodniczący Rady Gminy - p. mgr inż. Eugeniusz Pająk i wójt mgr inż. Damian Galusek.

Piękne pismo gratulacyjne przysłał Zarząd Główny Polskiego Związku Chórów i Orkiestr z Warszawy. O, bo u państwa Zachrajów pielęgnuje się rodzimą pieśń.

"Gminne Racje" w pełni się przylączają.

Z prac Zarządu Gminy  
Posiedzenie 29 lipca

## BIERZEMY OŚRODKI ZDROWIA



Obrady prowadził wójt p. **Damian Galusek**.

Na wstępie omówił on przejęcie przez gminę służby zdrowia, co nastąpiło z dniem 1 lipca (w sensie formalnym).

Do czasu rozstrzygnięcia konkursu na stanowisko dyrektora Gminnego Zarządu Ośrodków Zdrowia funkcję tę powierzono p. inż. **J. Kwiczale**.

Dotychczasowy bieg spraw przedstawił Zarządowi p. Kwiczala, który przygotowaniami do prze-

jęcia zajął się od lutego bieżącego roku, wzorując się na gminie Miedźna. Ma ona w tej dziedzinie większe doświadczenie. Utrudnienia występowały głównie ze strony Urzędu Wojewódzkiego. Dotyczyły one włączenia do GZOZ przy KWK "Pniówek" jako piątej placówki. Obecnie prowadzone są prace organizacyjne. Siedziba Zespołu mieści się w Ośrodku Zdrowia nr 1 w Pawłowicach.

W kwestiach przejmowania ośrodków zabierał głos członek Zarządu p. **Alojzy Wowra**.

### URUCHOMIĆ CB RADIO

Sekretarz Zarządu p. **Witold Burak** omówił wniosek Komendanta Państwowej Straży Pożarnej w Jastrzębiu Zdroju o uruchomienie radia CB, które uległo uszkodzeniu. Naprawa jest warunkiem szybkiego kontaktowania się ze strażą. Koszt wyniósłby około 8.000 zł. Zarząd wyraził zgodę.

### PRZYSTĄPIMY DO AGENCJI ROZWOJU PRZEDSIĘBIORCZOŚCI

Wójt poinformował Zarząd o przebiegu i postanowieniach ostatniego spotkania Liderów Segmentu Lokalnego, które odbyło się w Żorach. Tematem było przystąpienie gminy do instytucji pod nazwą "Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości" z siedzibą w Żorach. W budżecie wojewody znajdują się fundusze na działanie segmentów lokalnych, potrzebna była uchwała Zarządu o przystąpieniu do "Agencji" na co wyrażono zgodę.

W dyskusji nad tym tematem głos zabierała członkini Zarządu p. **Helena Kluź**.

### PROŚBY DO KASY

Skarbnik gminy p. **Agnieszka Kempny** przedłożyła następujące sprawy:

- prośbę Jastrzębskiej Spółki Węglowej o umorzenie odsetek z tytułu nieterminowej zapłaty podatku od nieruchomości za kwiecień. Zarząd przystał.

- wniosek Jastrzębskiej Spółki Węglowej o przedłużenie terminu płatności podatku od nieruchomości za lipiec do końca sierpnia. Zarząd przystał.

- prośbę Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Żorach o dofinansowanie remontu hali sportowej. O dotację na remont sali gimnastycznej zwrócił się także Zespół Szkół

Budowlanych z Żor. Zarząd postanowił przyznać każdemu wnioskodawcy 1.000 zł.

### W SPRAWIE "INKUBATORA"

Jastrzębski Inkubator Przedsiębiorczości poprosił o zaniechanie poboru podatku od nieruchomości. Głos n. t. działań "Inkubatora" zabierali p. **Regina Piechaczek-wicewójt** i p. **Damian Glanc** - członek Zarządu. Domagali się oni szczegółowej informacji o pracy "Inkubatora" a jednocześnie pozytywnie opiniowali jego prośbę. Zarząd uwzględnił wniosek.

### GDZIE DOŻYNKI?

Przedyskutowano projekt tegorocznych dożynek gminnych. Zarząd upoważnił kierownika referatu rolnictwa p. **Zygmunta Wierzyńskiego** do podjęcia wstępnych przygotowań. Dożynki odbędą się prawdopodobnie w Golasowicach.

### PRZYGOTOWANIA DO RUROCIĄGU TŁOCZNEGO

Kierownik Referatu Inwestycji p. mgr inż. **Jan Wiśniewski** scharakteryzował przygotowania do budowy rurociągu tłoczego dla kanalizacji Pawłowic.

### UPOWAŻNIENIE DO ZBYCIA

Zarząd rozważył również propozycję zbycia zakupionych przed laty (przedwcześnie i ponad potrzeby) zbiorników do budowy zamierzonej, ogromnej oczyszczalni. Wójtowi udzielono pełnomocnictwa do prowadzenia rozmów w tej sprawie.

### OPINIE DLA JASTRZĘBSKIEJ SPÓŁKI WĘGLOWEJ

Kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej p. **Teresa Bugiel** omówiła wnioski Jastrzębskiej Spółki Węglowej o wydanie opinii w sprawie uwłaszczania oraz kopalni na temat opłat eksploatacyjnych.

### GINIA NIE SPRZEDAJE NA RATY

W związku z przetargiem na "Agronomówkę" w Golasowicach jeden z chętnych zwrócił się o rozłożenie ewentualnej należności na 7-10-letnie raty. Wniosek oddalono z powodu braku podstaw prawnych.

### PODRZUCANE ŚMIECI... NA KOSZTY GMINY

Kierownik referatu p. **Eugenia Wyleżuch** zasygnalizowała, że pojemnik na śmieci, umieszczony na parkingu przy ulicy Pszczyńskiej w Pawłowicach, co drugi dzień jest pełny. Istnieją podstawy do stwierdzenia, że za przyczyną tych, którzy nie zawarli umów z "Komunalnikiem" lub też dowożą odpady z innej miejscowości. W rezultacie gmina musiałaby płacić 1.200 zł miesięcznie (12 milionów starych złotych). Zarząd polecił zainstalować w tym miejscu kosz na śmieci i sprzątanie dwa razy w tygodniu.

### PRZYSTANEK Z PREFABRYKATÓW DLA PIELGRZYMOWIC

Dalej p. **Wyleżuch** przedłożyła prośbę sołtysa Pielgrzymowic o zakupienie przystanku z prefabrykatów, kosztem około 4 tysięcy zł. Zarząd zatwierdził wniosek.

### SPRAWY INTERWENCYJNE I BIEŻĄCE.

Bieżące sprawy interwencyjne przedstawili członkowie Zarządu pp. **Jan Skórzański** - sołtys Golasowic i **Alojzy Wowra** - radny z Warszowic.

Sołtys Jarząbkowic p. **Helena Kluź** uzyskała aprobatę na zorganizowanie wycieczki dzieci do "Wesołego Miasteczka" ze środków uzyskanych ze sprzedaży "Gminnych Racji" podczas letnich ferii.

Głos zabierali również pp. **Małgorzata Lucjan** z Gminnego Zarządu Oświaty n.t. zbycia okien pozostałych po remoncie żłobka i p. **J. Wiśniewski** n.t. wniosku p. Jana Foks o wybudowanie drogi do łąki. W tych kwestiach Zarząd wydał odpowiednie polecenia.



**Co, gdzie i dlaczego zbudujemy do roku 2000**

# W STRONĘ EUROPEJSKICH STANDARDÓW

**B. Kowalski**

Jak w całym kraju tak i w naszej gminie pojawia się wiele pomysłów i potrzeb inwestycyjnych w rodzaju: "zbudujemy to, zbudujemy tamto". Jednak władze gminy nie mogą kierować się "radosną twórczością" z okresu socjalizmu lecz - po pierwsze - rzeczywistymi możliwościami finansowymi, po drugie - wyborem według pilności i owocności przedsięwzięć.

Opracowany przez wójta p. Damiana Galuska, a przyjęty przez Radę Gminy "Program funkcjonowania gminy Pawłowice do roku 2000" wylicza także zamierzenia inwestycyjne.

## WZBOGACENIE SZKOLNICTWA

kowicach, gdzie powstanie sieć długości 11,7 kilometra z przyłączeniami do budynków. I tę Zarząd Gminy chce zrealizować do końca 1996 r.!

Roboty w Golasowicach potrwać przez lata 1997 i 1998. W tym sołectwie trzeba przeciągnąć 33 km sieci (razem z przyłączeniami do posesji).

Są to zamierzenia na dużą skalę. Przede wszystkim jednak imponujące okazuje się przewidywane tempo. Gazyfikacja mniejszej wsi w ciągu roku, a dużej w ciągu dwóch lat to terminy, że - jak mówi przysłowie - "nie w kij dmuchać."

## WZBOGACENIE SZKOLNICTWA

Każdoroczny budżet gminny musi przewidywać ogromne kwoty na szkoły i przedszkola, na ich normalne funkcjonowanie.

Tym niemniej inwestowanie w bazę szkolnictwa uznano za jedno z naczelných zadań. "Program" wymienia cztery.

I - całkowite zakończenie budowy Szkoły Podstawowej w Pielgrzymowicach, a dokładnie jej drugiego, frontowego skrzydła (które w ubiegłej kadencji postanowiono odciąć) nastąpi w bieżącym roku.

II - zbudowanie Szkoły Podstawowej nr 3 w Pawłowicach-Osiedlu, z wykorzystaniem budynku żłobka, ale z dobudową sali gimnastycznej w latach 1996-97.

III - budowa szkoły ponadpodstawowej (liceum) z wykorzystaniem obiektów po byłej jednostce wojskowej oraz terenu (budynek stojącego tam magazynu i grunt są już własnością gminy). Trzeba jeszcze wykupić byłą stołówkę, w której przewiduje się umieścić salę gimnastyczną oraz dom kultury dla Osiedla. Wypełnienie tego zamierzenia obejmuje okres 1997-98, a zakończenie ma nastąpić w 1999 roku. Tym samym szkolnictwo gminy ma szansę uzyskania ważnego awansu.

IV - budowa sali gimnastycznej i basenu przy Szkole Podstawowej nr 1 w Pawłowicach. Według dotychczasowych obliczeń może to nastąpić w latach 1999-2000.

## DLA DUCHA I CIAŁA

Każdorazowy budżet zapewni funkcjonowanie Gminnego Ośrodka Kultury i bibliotek. Rozważa się możliwość połączenia w jedno bibliotek szkolnych z gminnymi, gdyż obecnie ich siły są rozproszone.

Jak napisałem wyżej - w Osiedlu powstanie też dom kultury. Zamierzenia budowlane w dziedzinie kultury fizycznej i sportu dotuje się poprzez budżet gminy na dany rok. Rozważa się możliwość powołania Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

## TO JEST KONIECZNE

Rada Gminy zapewni pieniądze na pomoc społeczną dla mieszkańców w postaci zasiłków stałych, okresowych i jednorazowych, odpowiednio do obowiązujących przepisów. Również każdy budżet będzie zawierał fundusze na utrzymanie ładu i porządku.

Jak na możliwości naszej, raczej średniej gminy, zamiary inwestycyjne, obejmujące najbliższe pięć lat, są ogromne. A stały się one możliwe przez znalezienie tańszych rozwiązań, czego przykładami będą wykorzystanie oczyszczalni ścieków KWK "Pniówek" zamiast budowania nowej, wykorzystanie - po przebudowie - obiektów w Osiedlu dla szkolnictwa i kultury.

I co najważniejsze - tak sporządzony "Program" sprawi, że w roku 2000 (a na niektórych odcinkach wcześniej) gmina dorówna do europejskich standardów.

Powodzenia !

**SPOSÓB NA KANALIZACJĘ**

Zapewne najpilniejsza, najtrudniejsza i najkosztowniejsza jest kanalizacja sanitarna. Jest to - można powiedzieć - ostatni krok, który zbliży nas do europejskich standardów cywilizacyjnych. Albowiem mamy już powszechną dostępność energii, mamy dość dobre drogi do każdego punktu, w ubiegłym roku dokończyliśmy doprowadzanie wody pitnej (w Pielgrzymowicach) i jednym skokiem dokonaliśmy nowoczesnej telefonizacji. Gazyfikacja Jarząbkowic i Golasowic jest szczęśliwie rozpoczęta. Czas więc na kanalizację. Jest to przedsięwzięcie z istoty swej mało widoczne, bo wszystko niemal odbywa się pod ziemią zaś ścieków jakoś nikt nie ceni.

Otóż w latach 1996-2000 przewiduje się budowę pełnej kanalizacji w oparciu o oczyszczalnię ścieków KWK "Pniówek". Rzecz bowiem w tym, że obecnie jest ona wykorzystana w około 50 procentach, byłoby więc nonsensem budować kolejną od nowa.

W związku z tym w sołectwie Pawłowice trzeba położyć 28 kilometrów sieci kanalizacyjnych, zbudować sześć przepompowni sieciowych, przepompownię główną i rurociąg ciśnieniowy długości 1.025 metrów, który połączy centrum Pawłowic z przepompownią w Osiedlu.

## ZALEŻNIE OD WARUNKÓW

Zamierzenie podzielono na sześć etapów, z tym że do IV zostaną wykonane w latach 1996-98, natomiast V i VII w latach 1999-2000. O szczegółach zainteresowani dowiedzą się na spotkaniach z przedstawicielami Zarządu Gminy.

W dalszej kolejności i w podobnym trybie tzn. z wykorzystaniem oczyszczalni KWK "Pniówek" zostaną skanalizowane Krzyżowice, Warszawice, Pniówek (także z przepompowniami sieciowymi i z rurociągiem tłocznym).

Natomiast w miejscowościach o budowie rozproszonej (choćby w Pielgrzymowicach ale nie tylko) zamierza się budować oczyszczalnie przydomowe lub grupowe (dla kilku czy kilkunastu gospodarstw).

Zdecydowano już o przygotowaniu odpowiedniej dokumentacji. Gdy idzie o oczyszczalnię przyzgodowe to po roku 1997 powinny powstawać w tempie po 100 rocznie.

## GAZ BĘDZIE WSZĘDZIE

W bieżącym roku skończyliśmy gazyfikację Pniówka, to znaczy pozostałych budynków od strony Jastrzębia.

Sprawnie postępują przygotowania gazyfikacyjne w Jarząb-

## Absolwenci SP nr 2

# 210 przed pytaniem: JAK BĘDZIE ?

210 dziewcząt i chłopców opuściło z końcem roku szkolnego mury Szkoły Podstawowej nr 2 im. Józefa Pukowca w Pawłowicach-OSIEDLU. To absolwenci ośmiu klas ósmych, którzy - jak się zwykle mówi - poszli w życie. Jedni do dalszej nauki, inni... no właśnie dokąd? Prawdopodobnie jeśli nie teraz, to za jakiś czas podejmą pracę zarobkową. Oby wiodło się zarówno jednym jak i drugim w tym nietatym okresie. Oby przede wszystkim potrafili wykorzystać to, co szkoła im dała a wspomnienia o niej pomagały borykać się z przeciwnościami.

Oto ich lista:

## KLASA VIII "A"

- wychowczyni p. **Władysława Koziol**

**Agnieszka Bagnowska** (4,9, wzorowe sprawowanie), **Marta Ciesielska**, **Kamil Dąbrowski**, **Marta Domańska**, **Marta Gawlas**, **Monika Goczol**, **Dagmara Jarema**, **Tomasz Jedynek**, **Krzysztof Dąbrowski**, **Anna Joachimiak**,

**Mariusz Kielczyński**, **Daniel Klepek**, **Daniel Konieczny**, **Adam Lukasek**, **Iwona Łowicka**, **Jarosław Łukasik**, **Waldemar Marcinków**, **Marcin Orszulik**, **Joanna Policht** (4,9, wzorowe sprawowanie), **Iwona Puzio** (4,8, wzorowe sprawowanie),

**Anna Ryś** (4,9, wzorowe sprawowanie), **Arlleta Siudzińska** (5,0, wzorowe sprawowanie), **Aleksandra Sobieralska**, **Mariusz Ślaski**, **Paweł Świeżek**, **Tomasz Wiśniewski**, **Izabela Wróż**.

## KLASA VIII "B"

- wychowawczyni p. mgr inż. **Krzysztof Boczek**

**Iwona Barnaś**, **Magdalena Buczak**, **Emilia Chłodna**, **Mariusz Cyrulik**, **Milena Ferek**, **Daria Grzechnik** (5,1, wzorowe sprawowanie), **Piotr Hajduk**, **Iwona Janusz** (4,9, wzorowe sprawowanie), **Daniel Krajczar**, **Mariusz Królik**,

**Daniel Krysztofiak**, **Iwona Krzempek** (4,9, wzorowe sprawowanie), **Małgorzata Lilla**, **Małgorzata Maciejowska** (4,9, wzorowe sprawowanie), **Olga Oberska**, **Sylwester Okoń**, **Barbara Paszyna**, **Michał Sarańczak** (4,9, wzorowe sprawowanie), **Marcin Słomka**, **Łucja Szymczak** (5,0, wzorowe sprawowanie),

**Beata Szymczyk**, **Katarzyna Szymula**, **Daniel Wierzbicki**, **Emil Wierzbicki**, **Ireneusz Wojtas**, **Marek Żmijak**, **Anna Sporek**.

## KLASA VIII "C"

- wychowawczyni p. mgr **Jadwiga Fizek**

**Radosław Balcerak**, **Anna Betlej**, **Krzysztof Bolek**, **Tomasz Chrobak**, **Magdalena Chudzik** (4,9, wzorowe sprawowanie), **Marta Dobrzańska** (4,9, wzorowe sprawowanie), **Aleksandra Duda**, **Jacek Gałuszka**, **Aneta Jarzębska**, **Kamil Józwiak**,

**Piotr Komarnicki**, **Krzystian Masłowski**, **Paweł Matuszak**, **Paweł Mączka**, **Paweł Orczykowski**, **Magdalena Pacura**, **Aleksandra Pawlusiak**, **Mateusz Pluta**, **Marek Starzec**, **Michał Szweda**,

**Lukasz Trela**, **Piotr Tybulczuk**, **Magdalena Zalewska**, **Anna Zarzeczna**, **Paweł Podwizd**.

## KLASA VIII "D"

- wychowawca p. mgr inż. **Witold Jagielko**

**Izabela Burek**, **Kinga Chrapek**, **Roksana Czyżyk**, **Ma-**

**rek Drozdziok**, **Paweł Dziembak**, **Monika Gawlik**, **Michał Grzona**, **Aneta Jasińska**, **Krzysztof Kaczmarski**, **Sebastian Kaczmarski**,

**Krzysztof Kalinowski**, **Aleksander Kielkowski**, **Katarzyna Konieczna**, **Leszek Koziol**, **Elżbieta Lewandowska**, **Katarzyna Matys**, **Paweł Meredyk**, **Sebastian Olszewski**, **Szymon Petlakowski**, **Joanna Płaszczycza**,

**Sylwia Przybysz**, **Anna Sielska**, **Wioletta Spieler**, **Grzegorz Wąchała**, **Sławomir Wierdak**, **Mariusz Wolert**, **Krzysztof Zarzycki**, **Tomasz Żydel**.

## KLASA VIII "E"

- wychowawczyni p. mgr **Michalina Kazior**

**Renata Bochenek**, **Monika Burakowska**, **Adam Chrapek**, **Tomasz Gąska**, **Jolanta Grochał**, **Anna Kamińska**, **Sebastian Kazimierzczak**, **Sylwester Kowalewski**, **Krzystian Kulikowski**, **Jerzy Lempart** (4,8, b.dobre sprawowanie)

**Paweł Mańkowski**, **Artur Mężyk** (4,8, b.dobre sprawowanie) **Tomasz Michalik**, **Przemysław Olejnik**, **Dominika Parcejca**, **Brygida Parchańska**, **Rafał Psujka**, **Przemysław Sidor**, **Piotr Stepuch**, **Damian Stopka**,

**Anna Szczeszek**, **Marta Szkudlarek**, **Anna Tuganowska**, **Przemysław Zbijowski**.

## KLASA VIII "F"

- wychowawczyni p. mgr inż. **Elżbieta Modrzejewska**

**Rafał Bugdoll** (4,9, wzorowe sprawowanie), **Marcin Czernik**, **Daniel Gdański**, **Tomasz Iskra**, **Anna Jesionowska**, **Jolanta Jura**, **Adam Keyha**, **Anna Klimczak**, **Sebastian Koziański**, **Lukasz Kucierski** (4,9, b.dobre sprawowanie),

**Robert Lenart**, **Daniel Madej**, **Grzegorz Ossowski**, **Edyta Paplińska**, **Joanna Pawłowska**, **Przemysław Rachuba**, **Justyna Rusek**, **Dariusz Smulski**, **Agnieszka Spychalska** (4,9, wzorowe sprawowanie), **Beata Stęchły**,

**Marek Szkroboł**, **Monika Szpila**, **Lukasz Śliwa**, **Anna Wojciechowska**, **Rafał Woliński**, **Beata Zarzycka** (4,9, b.dobre sprawowanie).

## KLASA VIII "G"

- wychowawczyni p. mgr **Katarzyna Jędrocha**

**Agnieszka Bochniak**, **Marcin Brener**, **Wioletta Ciok**, **Barbara Firek** (5,0, wzorowe sprawowanie), **Ludmiła Foltyn** (4,8, wzorowe sprawowanie), **Ewa Kaczmarek** (4,8, b.dobre sprawowanie), **Agnieszka Kapustka** (4,8, wzorowe sprawowanie), **Maciej Kocharński**, **Marcin Ławecki**, **Rafał Machnio**,

**Marcin Młynarczyk**, **Marzena Moskała**, **Małgorzata Muszyńska**, **Maciej Partaka**, **Lukasz Pawiński**, **Sławomir Pękała**, **Mirosław Płonka**, **Agnieszka Polichnowska**, **Lukasz Sarba**, **Sebastian Semenowicz**, **Piotr Śmiechowski**, **Aleksandra Szwed** (4,8, wzorowe sprawowanie),

**Damian Walasik**, **Michał Warchoł**, **Beata Wawrzyczek**, **Barbara Wieczorek**.

## KLASA VIII "H"

- wychowawczyni p. mgr **Danuta Lubos**

**Krzysztof Barwicki**, **Marcin Bracichowicz**, **Krzysztof Czeczotka**, **Sylwia Dąbek**, **Sabina Foltyn** (4,8, wzorowe sprawowanie), **Marcin Jasiński**, **Przemysław Koralewski**, **Maciej Krakowski**, **Mirosława Krosny**, **Lukasz Krzempek**,

**Małgorzata Madejska**, **Wiesław Majcher**, **Krzystian Majerek**, **Żaneta Matusik**, **Magdalena Moszczyńska**, **Joanna Olszewska**, **Sebastian Oślizło**, **Lukasz Preihs**, **Beata Rapacz**, **Damian Stolarski**,

**Adrian Suchanecki**, **Magdalena Walek**, **Małgorzata Walek**, **Mariusz Wardecki**, **Mirosław Wojciechowski**, **Paulina Wróbel**, **Anna Zajac**, **Anna Zięba**, **Tomasz Skóra**.

Wiatr przyniósł nowinę...

## W Jarząbkowicach "nic się nie zmienia..."

Przed jakimś czasem usłyszałem wyrzut: "Bo u nas, w Jarząbkowicach, nic się nie zmienia..."

Zatoczyło mnie ze zdziwienia, bo jeżdżę, patrzę, słucham, rozmawiam-i widzę coś wręcz przeciwnego. A może rzeczywiście trzeba być skąd inąd, żeby zauważyć?

### PO PORZĄDKU

Po porządku...

Jarząbkowice są najmniejszą miejscowością naszej gminy i ze swymi 566 mieszkańcami na pewno nie wybiją się nawet na drugie miejsce od końca. Bo dorobieni lub dorabiający się wolą budować w pobliskim Bąkowie, bo przyrost tu jakiś mały (na co zwróciłem uwagę w pierwszej rozmowie z Panią Sołtys już przed trzema laty). Zatem daleko im do drugiego od końca (tylko ludnościowo! tylko ludnościowo!) Pniówka z jego 788 mieszkańcami.

Tak więc-jak zawsze i wszędzie-wedle stawu grobla. I wpływy z podatków też odpowiednio małe.

A jednak:

- tylko w latach 1993-95 na roboty drogowe (remonty, pobocza i t.d.)wydano z budżetu gminy 705 milionów 606 tysięcy starych złotych, co znowu nie pestka!

- położono bardzo ładny chodniczek z trwałej kształtki, jakich i w Katowicach mało, bardzo mało się ogląda!

- zapewniono naprawdę poręczne połączenia autobusowe liniami PKS i liniami MZK- właśnie z uwagi na ową odległość od drogi na Wisłę, od dróg na Cieszyn, Pszczynę, Katowice i od samych Pawłowic.

### POŁĄCZENIA JAK W METROPOLI

Proszę popatrzeć ile jest tych kursów dziennie:

- do Jastrzębia	7,
- do Katowic	1,
- do Pszczyny	3,
- do Pielgrzymowic	3,
- do Zebrzydowic	1,
- do Pawłowic	11(!)
- do Golasowic	15.

Razem- bagatela!- 41 połączeń! Taką ilością nie dysponuje niejedno przedmieście wielkiego miasta w naszym województwie. A to też za darmo nie przychodzi, bo gmina dopłaca z budżetu. Komuś się widać zapomniało.

- dano Jarząbkowicom telekomunikację- i to wcale nie na końcu, bo znacznie wcześniej niż Pielgrzymowicom czy Pniówkowi.

48 numerów, bo tyle było zgłoszeń. Być może ktoś za późno sobie przypomniał, ale to już jego sprawa.

### A JAK ZAPACHNIE GAZEM -TO POCZUJĄ?

- Teraz Jarząbkowice są gazyfikowane, na co czekały wiele lat. Owszem każdy chętny musi- jako członek Komitetu Gazyfikacji- wnieść te cztery czy pięć milionów starych złotych, ale to nie wystarczy nawet na doprowadzenie rur od głównego ciągu do danego domu!

Zapłaci gmina z budżetu, dopłaci państwo z dotacji. Bo żeby zapewnić gaz jednej posesji, trzeba do owych wkładów mieszkańców dołożyć- średnio biorąc- po 80 milionów starych złotych. Powtarzam do jednej posesji.

- godzi się także przypomnieć o podłączeniu sołectwa do wodociągów, chociaż nastąpiło to parę lat temu. Ale nastąpiło- i to znacznie wcześniej niż w Pielgrzymowicach (dopiero ubiegłego roku) oraz w części Golasowic. A czym jest bieżąca woda dla gospodarstwa, dla życia- to już chyba wstyd tłumaczyć.

- wreszcie od paru lat władze gminy starały się poprawić warunki nauki jarząbkowickich dzieci. Rzecz w tym, że szkoła do której uczęszczają, należy do innej gminy, a ta jakoś się nie kwapiła i nie kwapi. Pawłowicko- jarząbkowickie pieniądze ciągle czekają, żeby właściciel się namyślił.

Zresztą rodzicom dano wybór na wiosennym zebraniu wiejskim. Mianowicie możliwość dowożenia uczniów do Pielgrzymowic- i to na koszt gminy. No i jak wypadła decyzja?!

Dla niektórych jednak...w Jarząbkowicach "nic się nie zmienia..." I chyba gdyby nagle zostały Paryżem- też by tak mówili. Tego jednak nie doczekają, Raczej nie!

SŁAWKO

## Zaległa... wypłata szkolna

### POCHWAŁY, POCHWAŁY, POCHWAŁY...

Mimo, że wakacje już się kończą- ma jeszcze spore długi wobec Szkoły Podstawowej nr 2 w Pawłowicach- OSIEDLU. Otóż nie zdołałem (bo nie było miejsca) ogłosić pochwał, które należą się uczennicom i uczniom, a zostały zasłużone w ubiegłym roku szkolnym. Czynię to w niniejszym numerze, co niech będzie przypomnieniem, że powrót do nauki nie musi być znowu taki smutny. Oto listy pochwalne:

#### DLA "BIEDRONEK"

I. Dziewczęta ze Szkolnego Zespołu Wokalnego "BIEDRONKI"- otrzymały pochwały za piękna śpiewanie na uroczystościach szkolnych i pozaszkolnych, za godne reprezentowanie szkoły w Przeglądzie Piosenki Dziecięcej "Śląskie Śpiewanie", za zdobycie II miejsca w Wojewódzkim Festiwalu Kultury Młodzieżowej. Zespół tworzą:

Dominika Kuczyńska- kl. VIIa, Joanna Mikołajek- kl. VIIa, Marta Mirolta- kl. VIIc, Beata Świerczek- kl. VIIc, Monika Bodziony- kl. VIIc, Monika Młyńczyk- kl. VIIc, Magda Sawicka- kl. VIIc, Jolanta Sztwiórek- kl. VIIc, Agnieszka Szczygieł- kl. VIIa, Joanna Rakus- kl. VIIId, Edyta Bugdół- kl. VIIId, Agnieszka Balas- kl. VIIId, Monika Moskała- kl. VIIId, Karolina Kwieczkowska- kl. VIIJ, Bożena Łoskot- kl. VIIJ, Anna Wojtaszek- kl. VIIJ, Agnieszka Korbut- kl. VIIJ, Monika Brandys- kl. VIIJ, Teresa Starzec-kl. VIIJ, Arieta Grądzka- kl. VIIa, Aneta Nowak- kl. VIIa, Joanna Falkiewicz- kl. VIIa, Beata Żurat- kl. VII, Jolanta Fabijańczyk- kl. VII, Bożena Warńcuzura- kl. VIIc, Joanna Wonia- kl. VIIg.

I niech mi się któraś nie obraża, że już jest w wyższej klasie. Wtedy byłycie właśnie w tych.

#### DLA "GOSPODYN" SZKOŁY

II. Członkinie Samorządu Szkolnego za pracę w całym roku szkolnym: Sylwia Dąbek, Iwona Krzempek, Ola Oberska, Emilia Chłodna, Aneta Nowak, Arieta Grądzka, Sonia Fizek i Agnieszka Szczygieł.

Uderzyło mnie, że wśród nich nie znalazłem choćby jednego chłopaka! Widocznie tutaj dziewczęta i lepsze, i skorsze do... samorządzenia.

#### DLA EKOŁOŻEK I "ŁAPIDUCHÓW"

III. Członkinie KOŁA EKOLOGICZNEGO za pracę w całym roku szkolnym: Agnieszka Buczek, Magda Hebel, Ewelina Obniska, Anna Krzewińska, Anna Waz, Magda Łagoźna, Monika Urbanek i Magdalena Dzierżęga.

IV. Członkowie Szkolnego Koła PCK za działalność w całym roku szkolnym: Joanna Pawłowska, Monika Szpila, Marcin Mróz, Łukasz Zimnoł.

#### DLA SKRZĘTNYCH

V. Skrzętni za wytrwałe i owocne zbiórki makulatury przez rok szkolny jak długi: Katarzyna Konieczna, Szymon Pellakowski, Krzysiek Zarzycki, Tomek Żydel, Olek Kiejkowski, Leszek Koziół, Michał Grzona i Marek Drozdziok.

oraz (czytajcie, czytajcie) VI. Za efektywną sprzedaż "Gminnych Racji": Maciek Bardadyn, Irek Białek, Aneta Buczek, Kamil Kwiatkowski, Łukasz Stolarczyk, Dawid Spek, Sebastian Piątkowski, Sonia Fizek, Łukasz Banasik, Monika Góra, Daria Gruszczak, Ania Humska, Agnieszka Banaszek, Piotr Klimek, Marcin Pudło, Beata Żywica, Marcin Ulbrich i Ania Kwiatkowska.

Skromnie dodam, że cały dochód z "Racji" szczodra gmina przeznaczona na potrzeby... samorządu uczniowskiego.

## Już posmakowali życia poza szkołą Kolejny rocznik









### absolwentów z Pielgrzymowic

Kończąc ósmą klasę kolejny rocznik, liczący 28 dziewcząt i chłopców, opuścił Szkołę Podstawową im. K. Miarki w Pielgrzymowicach. Ich wychowawczynią była p. mgr **Janina Węglarz-Wieszolek**. Życzę im powodzenia w dalszej nauce i w życiu (nazwiska czarnym drukiem oznaczają ucznia, który dostał świadectwo z czerwonym paskiem).

Teresa Czerwińska, **Katarzyna Drzygza**, Marzena Gach, Dariusz Garbocz, Sylwia Gaszczyk, Adam Gerono, Bogusław Gerono, Beata Herok, Dorota Holewik, Marcin Holewik, Maria Janulek, Karol Karzelek, Gabriela Kielkowska, Joanna Kielkowska, **Anita Król**, Marcin Michalik, Jan Ogierman, Sabina Ogierman, **Beata Pieczka**, Adam Pukowicz, Dariusz Salamon, Agnieszka Skowronek, Agnieszka Smelich, **Łukasz Szula**, Monika Trybała, **Piotr Wojakowski**, Łukasz Wojtas, Sebastian Wróbel.

## Witamy na tym najlepszym ze światów!

W ostatnich tygodniach zgłoszono następujące narodziny:

-  **Marta Mazur**, c. Sebastiana i Aleksandry, ur. 02.07., zam. Pielgrzymowice, ul. Ruptawska,
-  **Katarzyna Gaj**, c. Józefa i Wiesławy, ur. 05.07., zam. Pawłowice, ul. Zjednoczenia,
-  **Adam Tomala**, s. Marka i Grażyny, ur. 03.07., zam. Pielgrzymowice, ul. Brzozowa,
-  **Szymon Młoczek**, s. Janusza i Sylwii, ur. 19.07., zam. Pawłowice, ul. Polna,
-  **Alicja Kieloch**, c. Ryszarda i Joanny, ur. 16.07., zam. Warszowice, ul. Pszczyńska,
-  **Adam Koralewski**, s. Stanisława i Jolanty, ur. 25.07., zam. Pawłowice, ul. Górnicza,
-  **Klaudia Sadłowska**, c. Mirosława i Martyny, ur. 15.07., zam. Pawłowice, ul. Mickiewicza,
-  **Daniel Goik**, s. Zdzisława i Anny, ur. 27.07., zam. Pniówek, ul. Krucza,
-  **Mateusz Wowry**, s. Mariusza i Wiesławy, ur. 02.08., zam. Jarząbkowice, ul. Owocowa.

### Terminarz rozgrywek w sezonie letnio-jesiennym. Nasi piłkarze w klasach B i C

#### Klasa B grupa I

- 25.08. godz. 17.00 LZS Miedzna - **Piast Pawłowice**  
 1.09. godz. 16.00 **Piast Pawłowice** - Polonia Międzyrzecze  
 8.09. godz. 16.00 LZS Ligota - **Piast Pawłowice**  
 15.09. godz. 15.00 **Piast Pawłowice**-LKS II Bestwina  
 (bez juniorów)  
 22.09. godz. 11.00 Kontakt II Czechowice - **Piast Pawłowice**  
 29.09. godz. 15.00 **Piast Pawłowice** - LZS Strudzienice  
 6.10. godz. 11.00 Czułowianka Tychy - **Piast Pawłowice**  
 13.10. godz. 14.00 **Piast Pawłowice** - LZS Studzionka  
 20.10. godz. 14.00 Unia II Bieruń St. - **Piast Pawłowice**  
 27.10. godz. 13.30 **Piast Pawłowice** - Górnik Czechowice  
 3.11. godz. 11.00 Polam Brzezinka - **Piast Pawłowice**

#### Klasa B grupa II

- 18.08. godz. 11.00 Polonia II Łaziska - **Strażak Pielgrzymowice**; godz. 17.00 **GKS Pniówek 74 Pawłowice** - LZS Frydek; LZS Poręba - **LZS Warszowice**  
 25.08. godz. 17.00 **LZS Warszowice** - Dąb II Bojszowy; **GKS Pniówek 74 Pawłowice** - Polonia II Łaziska; LKS Piasek - **Strażak Pielgrzymowice**  
 1.09. godz. 15.00 **Strażak Pielgrzymowice** - LKS Woszczyce; godz. 16.00 LZS Gardawice - **LZS Warszowice**; LZS Poręba - **GKS Pniówek 74 Pawłowice**  
 8.09. godz. 16.00 **LZS Warszowice** - Iskra II Pszczyzna; MZKS Orzesze - **Strażak Pielgrzymowice**; **GKS Pniówek 74 Pawłowice** - Dąb II Bojszowy  
 15.09. godz. 15.00 **Strażak Pielgrzymowice** - LZS Warszowice; LZS Gardawice - **GKS Pniówek 74 Pawłowice**  
 22.09. godz. 15.00 LZS Warszowice - LKS Piasek; **GKS Pniówek 74 Pawłowice** - Iskra II Pszczyzna; LZS Frydek - **Strażak Pielgrzymowice**  
 29.09. godz. 15.00 LKS Woszczyce - **LZS Warszowice**; **Strażak Pielgrzymowice** - **GKS Pniówek 74 Pawłowice**

6.10. godz. 14.00 LZS Warszowice - MZKS Orzesze (bez juniorów); **GKS Pniówek 74 Pawłowice** - LKS Piasek; LZS Poręba - **Strażak Pielgrzymowice**

13.10. godz. 11.00 Polonia II Łaziska - **LZS Warszowice**; godz. 14.00 **Strażak Pielgrzymowice** - Dąb II Bojszowy; LKS Woszczyce - **GKS Pniówek 74 Pawłowice**

20.10. godz. 14.00 LZS Gardawice - **Strażak Pielgrzymowice**; **GKS Pniówek 74 Pawłowice** - MZKS Orzesze; LZS Frydek - **LZS Warszowice**

W klasie B grupa I i II rozgrywane są przedmecze juniorów na 1 godz. 30 min. przed podaniem wyżej terminem

#### Klasa C

- 18.08. godz. 17.00 **LZS Golasowice** - LZS Mizerów  
 1.09. godz. 16.00 Melliorant Wisła Wielka - **LZS Golasowice**  
 8.09. godz. 16.00 **LZS Golasowice** - LKS II Goczałkowice  
 15.09. godz. 15.00 MZKS II Orzesze - **LZS Golasowice**  
 22.09. godz. 15.00 **LZS Golasowice** - LZS Przecieszyn  
 29.09. godz. 15.00 LKS II Stara Wieś - **LZS Golasowice**  
 6.10. godz. 14.00 **LZS Golasowice** - OKS JUW0e Jaroszwice  
 13.10. godz. 14.00 Korzyniec Bojszowy Nowe - **LZS Golasowice**

#### Mecze eliminacyjne

### „Puchar Polski” w piłce nożnej

W niedzielę 4.08.96 r. została rozegrana I runda eliminacyjnych meczy o Puchar Polski w piłce nożnej. Nasze drużyny grały ze zmiennym szczęściem.

A oto wyniki:

**Strażak Pielgrzymowice** - MZKS Orzesze 8:1;

**Piast Pawłowice** - Walcownia Czechowice 0:5;

**LZS Warszowice** - LZS Ligota 1:2. Bramka dla Warszowicz: Ziebur. Warszowice: R. Łakota- Piotrowski, Przygodzki, Szulik, Chrapeć (Szymura)- Somerlik, M. Łakota, A. Herman, Ziebur- Sekuła (Galwas), Dziendziel (Tokarczyk)

Do II rundy awansował **Strażak Pielgrzymowice**.

mgr inż. Henryk Tchórz - prezes LZS Warszowice

## To się zapamięta „Na koloniach fajnie jest!...”

Wakacje to i... półkolonie. Dla dzieci z Pawłowic-OSIEDLA urządził je Dom Kultury „Osiedle”. Dzięki temu spora gromada miała bliższe i dalsze wycieczki (nawet do Krakowa!), wyprawy na basen (udostępniony przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Żorach), wyjazdy „w różne



„Byliśmy w pięknym parku z p. Małgorzatą Morawiak...”



„Byliśmy w Pietrzymowicach u pana Króla i jego koników...”



„Byliśmy na ognisku, piekliśmy kielbaski...”

ciekawe miejsca” i zabawy na wolnym powietrzu. Wszystko zależało od kapryśnej pogody tegorocznego lata, ale nie nudzono się.

A kolonistom zawsze towarzyszył smaczny obiad ze stołówki KWK „Pniówek”, jeździły zaś autobusem wynajmowanym przez Spółdzielnię Mieszkaniową w Osiedlu. Oczywiście, dołożyli się też rodzice, którzy płacili za posiłki.

No i co mieliśmy- na przykład 29 lipca (bo wszystko panie opiekunki zapisywały w specjalnym zeszycie): wyjazd na basen, pogodę dobrą do zabaw w wodzie, temperaturę wody 21 st., temperaturę powietrza 24 st., teren bardzo dobrze urządzonej i zabezpieczonej, po igrach w wodzie grano w piłkę plażową i „ziemniaka”.

A na przykład 31 lipca wyjazd do Krakowa, zwiedzanie Wawelu, katedry, Smocznej Jamy, Sukiennic i dodatkowe atrakcje- jazdę samochodem na baterię oraz... „skakanie w dmuchanym zamku”. W inne dni były rysowanki, gry w piłkę nożną, w siatkówkę, w badminton, wyścigi wodne, zabawy w dwa ognie, wyprawy do lasu. Wożono młodzież na Pętłę Beskidzką (do Istebnej, Koniakowa i Węgierskiej Górki), wożono też do Żywca i Cieszyna i w inne miejsca.

Te dwa tygodnie bardzo, ale to bardzo się dzieciom przydały. A opiekowały się nimi z ramienia Domu Kultury wychowawczynie panie Małgorzata Morawiak, Beata Przybylik i Małgorzata Ferek, które młodzież bardzo polubiła.



## **Awansowe wspomnienia**

Policjantom też trafiają się miłe wspomnienia...Zwłaszcza z takich wydarzeń jakie utrwalono na zdjęciu: funkcjonariuszom Komisariatu w Pawłowicach nadawane są awanse, którymi „obrodziło” właśnie w tym roku. Na zdjęciu (od lewej) p.p.: komendant Komisariatu Policji w Pawłowicach komisarz Marek Czajkowski, sierżant Radosław Wiśniewski, dyplomy awansowe wręczają komendant Rejonowej Komendy Policji w Jastrzębiu- Zdroju nadkomisarz Wiesław Byzdra i naczelnik Wydziału Prewencji tejże Komendy nadkomisarz Kazimierz Satława, dalej stoją starszy sierżant Dariusz Żurat, sierżant Grzegorz Kempny i sierżant Marek Pustelnik.

## Zrobiono

## Nowe schody do komisariatu

Zrobiono! Do Komisariatu Policji w Pawłowicach wchodzi się już po nowych schodach, wyłożonych estetycznymi płytkami, zabezpieczającymi przed... poślizgiem. A w wypadku tego właśnie budynku- fakt ten nosi wymowę niemal symboliczną.

Sam chciałbym takie mieć.

Przy okazji usunięto stary taras stopniowy, który mocno nadgryzły zmiany pogodowe i który- po prawdzie- nie był tam potrzebny ani dla ułatwienia wejścia lub wyjścia, ani dla celów estetycznych.

Właśnie 12 sierpnia, gdy tam zajechał, ekipa zbierała narzędzia.

Jeszcze tylko trzeba przedłużyć poręcz, ale to już robota metalowa. A przedłużyć należy, żeby podczas wilgoci czy śnieżyzy nikomu się nóżka nie omsknęła (zwłaszcza podejrzanemu!), bo będzie, że czyli wiadomo jak...

Koszt remontu wzięła na siebie gmina, bo chce mieć policję w dobrze wyglądającym budynku.

## PODZIĘKOWANIE

KOMISARIATOWI POLICJI w Pawłowicach uprzejmie dziękuję za odzyskanie skradzionej konstrukcji stalowej z działki przy ul. Żorskiej w Warszowicach-Szczurowcu.

Czesław Tomecki Baranowice

## ODPOWIEDŹ REDAKTORA

Dyrektor, Rada Pedagogiczna i Rada Szkoły Podstawowej w Golasowicach: Państwa wniosek jest - po pierwsze - bezprzedmiotowy, bo nikt nie twierdził, że puchar się szkole nie należał; po drugie - państwa odzew wynika z błędnego odczytania tekstu. Proszę do niego wrócić i przemyśleć.

## GAZOWY SERWIS, SKLEP,

NOWOCZESNA EKO-TECHNIKA GRZEWCZA

● kotły ● piece ● bojler grzewcze ●

**Mirosław Klimosz**

Strumień, ul. Londzina 30,

tel. (033) 570-288

## M i P

Ostatnio odeszli spośród nas:

Gertruda Zieleźnik, lat 74, z Pielgrzymowic,

Robert Chyla, lat 25, z Jastrzębia Zdroju,

Stefania Zdziebło, lat 46, z Pruchnej,

Elżbieta Henzel, lat 68, z Pawłowic,

Daniela Kuboszek, lat 66, ze Zbytkowa.

Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie.

Temat: książka telefoniczna

## Jak to jest?!

W minionym roku gmina doznała gwałtownego awansu telefonicznego. Przybyło nam coś około 2.500 numerów, telefon dotarł do odległych Jarząbkowic i pobliskiego Pniówka.

Tak- to duże szczęście. Jednakże, żeby korzystać z tego urządzenia trzeba znać numery osób, instytucji, firm, urzędów, z którymi chcemy się porozumieć właśnie przez druk.

A numerów nie ma. „Gminne Racje” próbowały temu zaradzić- raz ogłaszając ważniejsze numery urzędowe w gminie, drugi raz- rozpisując ankietę wśród stelefonizowanych.

Jednakże za wynalazkiem telefonu pojawił się drugi wynalazek, mianowicie książka telefoniczna z wykazem wszystkich abonamentów i posiadanych przez nich numerów.

I zapewniam Szanownych Czytelników, że taka książka w Polsce wychodzi, a nawet wiele książek. Również specjalne dla województwa katowickiego z podziałem na rejony.

Osobiście w Katowicach dostaję nową każdego roku i za darmo, podobnie jak moi sąsiedzi w dzielnicy odległej od centrum. Wydaje ją firma POLSKIE KSIĄŻKI TELEFONICZNE- i właśnie ona dba bym wiedział do kogo i jak dzwonić, gdy tego potrzebuję.

Ostatnio rozeszła się pogłoska, że podobno książki dawano w Pawłowicach- OSIEDLU. W związku z tym z różnych stron gminy zwrócono się do mnie z pytaniami: jak to jest? Innym dają a nam nie?

Próbowałem dociec. Owszem roznoszono na Polnej. Natomiast pewien bardzo ważny pan z Telekomunikacji Polskiej S.A. pocieszył mnie: „Redaktorze, ja też od trzech lat żadnej książki nie dostałem!”

Jak to mądre są stare przysłowia, zwłaszcza to o szewcu, co sam bez butów chodzi...

Mieszkańcy starych Pawłowic też twierdzą, że ich nigdy nie spotkało szczęście w postaci książki telefonicznej. Nie ma kto roznosić czy jak?

Wspomniany pan dołożył inną pociechę: „Wkrótce zmieni się wydawca!”

No dobrze, ale zanim ten ruszy, to znowu minie rok.

Ja chcę wierzyć, że Polskie Książki Telefoniczne mają interes w drukowaniu i rozpowszechnianiu tego wydawnictwa, bo inaczej po co by im była ta zabawa? Sobie na szkodę albo na złość?!

SŁAWKO

PS: Jeszcze raz przejrzałem tę, którą ja dostałem z datą ważności 1996 r. i na ostatniej stronie znalazłem adres:

Polskie Książki Telefoniczne Sp. z o.o. Biuro w Katowicach od 1.05.1996- Katowice, Sokolska 78 tel. 103-51-21 fax 103-50-58. Natomiast na stronie „i 16” jest reklama takiejże książki KOMPUTEROWEJ na CD-ROM- ie. No tak, ale iluż w gminie korzysta z komputerów...

## Z policyjnych raportów

# Było dużo - jest więcej!

### JAK SZOFER SZOFEROWI...

W Warszowicach, na skrzyżowaniu Kościelnej z E 93, doszło do szczęście niegroźnej - kolizji drogowej. Kierowca ciężarówki Volvo z Chorzowa zjechał drogą prawidłowo jadącemu kierowcy samochodu Opel- Vectra. Winnego potraktowano mandatem 200-złotowym, żeby przypominał sobie zasady ruchu.

### TNĄ TELEFONY!

I znowu! Już mi brzydnie pisać o tych kradzieżach kabli, ale przecież to nagminne (!!!) u nas przestępstwa. 20 lipca z rejonu nasypu torów kolejowych w Pniówku NN (czyli w policyjnym języku "nieznany sprawca") wyciął około 60 metrów przewodu telefonicznego linii KWK "Pniówek"- KWK "Zofiówka". Szkada wynosi 230 zł.

### ZAGARNAŁ ILE ZGARNAŁ

W nocy z 25 na 26 lipca, po wybiciu szyby wystawowej, włamał się do kiosku w Pawłowicach- Osiedlu. Dokładnie na skrzyżowaniu ulic Górniczej i Orzechowej. Włamywacz skradł artykuły przemysłowe wartości 107 złotych 90 groszy czyli "jak daleko sięgała łapa."

### BĘDĄ SYGNALIZOWAĆ CHORAĞIEWKAMI?

Tejże nocy "NN" wyciął 35 metrów przewodu telefonicznego reacji KWK "Pniówek"- KWK "Zofiówka". I znowu w rejonie nasypu kolejowego. Szkada wynosi 540 zł.

Daleki jestem od pouczania, ale- na Boga!- przecież ten opryszek (czy ci opryszkowie) aż się prosi, żeby ich w końcu złapać. A może, korzystając z ciepłych dni lata, jakąś straż przenieść z wygodnej portierni w plener, właśnie w okolicę owych beczelnych kradzieży?

I pożytek byłby z ujęcia, i- przy okazji- wypoczynek połączony z czuwaniem... Bo inaczej już widzę jak dyrektor jednej kopalni porozumiewa się z dyrektorem drugiej kopalni przy pomocy machania chorağiewkami z wieży wyciągowej. Tak, jak dawniej w marynarce wojennej kapitan okrętu z kapitanem innego okrętu, kiedy to radio było jeszcze w powijakach.

### POPRAWINY

Poprawiny nastąpiły dwie noce później. Bo z 27 na 28 lipca wyrwano 70 metrów takiegoż przewodu- niemal w tym samym miejscu- i tak dalej, jak było wyżej. Tym razem szkoda wynosi 1.080 złotych. Jest to, w słownictwie naszych policjantów, złodziejski "trójkąt Bzle". To już wołę sławetny "Trójkąt Bermudzki", chociaż tam giną statki i samoloty. Za to ile to tysięcy kilometrów od naszych kopalń.

A "Zofiówka" i "Pniówek" mimo wszystko jeszcze fedrują.

### NIUWAGI ZA 100 ZŁOTYCH

31 lipca w Golasowicach kierowca Fiata 125- Kombi nie zachował ostrożności i szturchnął prawidłowo jadącego "Fiata UNO". Winnemu zafundowano mandat za 100 zł.

### TOPIELICA

Pierwszy sierpnia zaczął się wyjątkowo tragicznie. Około godziny dziesiątej, w stawie w Pielgrzymowicach, dostrzeżono pływającą zwłoki kobiety.

Denatka, w wieku 54 lat, okazała się mieszkanką Pruchnej i w przeszłości była leczona psychiatrycznie. Sprawę prowadzi Komenda Rejonowa Policji w Jastrzębiu.

### ZEMSTA NA "MALUCHU"

Okazuje się, że u nas też jest swego rodzaju "vendetta" (dzieziczny obowiązek zemsty, obowiązujący na Sycylii, Sardynii i Korsyce). Tyle, że nad Pawłówką (to taki strumyk, przepływający przez zacne Pawłowice) mszczą się nie na członkach rodzin lecz... na samochodach.

I właśnie w nocy czwartego sierpnia dwóch młodych panów, jeden z Pawłowic, drugi z Jastrzębia, odbiło sobie zawód miłosny na... "Fiacie 126p", postawionym przed- jakże by!- restauracją "Koniczynka". Przebili cztery opony, wylamali boczne lustro, pogięli kołpaki na kołach, wyrwali kierunkowskazy, porysowali lewy bok

biednej "fiaciny".

A wszystko za jego pana, który okazał się mieć więcej szczęścia u damy niż jego rywal. "Malucha" poszkodowano na 1.000 złotych (dziesięć milionów starych). Do czego to dochodzi- "maluch" musi odpowiadać za powodzenie malucha swego pana...

### ZAPŁONEŁA LOKOMOTYWA

Nocą szóstego sierpnia w Warszowicach zapłonęła lokomotywa.

Zjechało się naszych czujnych strażaków, oj zjechało. Tylko, że nie mogli znaleźć dojazdu do torów i ugrzęźli w łąkowym błocie.

Prawdopodobną przyczyną było zwarcie w instalacji elektrycznej. A warszowiczanie, zwłaszcza na spokojnej (choć miejscami cuchnącej kurzem łajnem) ulicy Kościelnej mieli bardzo urozmaiconą noc.

### ŚMIERĆ ROWERZYSTKI

10 sierpnia, około godziny 7.30, na trasie E 93 samochód potarcił 66- letnią rowerzystkę, mieszkankę Strumienia (ale w naszym rejonie). Kobieta poniosła śmierć.

Kierowca "Fiata" 125p, uczestnik wypadku zatrzymał się na miejscu tragicznego zdarzenia. Śledztwo w toku.

### PRZESTĘPCY WOLA CIEMNOŚĆ

9 sierpnia, o godzinie 23.55, policjanci z naszego Komisarjatu odzyskali wóz marki "ŻUK", żółtego koloru, KBU 17-55, jak się okazało skradziony w Gliwicach. Otóż trzech włamywaczy z załadowanymi do samochodu narzędziami wybrało się do sklepu artykułów gospodarstwa domowego w Pniówku (w pobliżu kopalni).

Tak więc objazdy radiowozem potwierdziły swoją przydatność. I jeszcze jedno, co wynika z moich obserwacji oraz zamieszczanych tu informacji: najczęściej przestępstw popełnia się lub próbuje popełnić pod osłoną nocy. I właśnie wtedy, kiedy wszystkie koty są czarne a włamywacze mniej widoczni- na ulicach potrzebni są policjanci. I chyba również dlatego niektórym brakuje widoku policjantów, spacerujących po ulicach w jasny dzień. Bo strzegą naszego mienia i naszego spokoju także ciemną nocą, kiedy to najbardziej wskazane.

### PRZEZ ŚCIANĘ DO SKLEPU

10 sierpnia, o trzeciej rano, patrol naszego Komisarjatu ujawnił włamanie do sklepu spożywczego p. Jana R. przy ulicy Polnej w Pawłowicach- OSIEDLU. (Ach, ta... Polna!).

Sprawcy wyrwali dziurę w przedniej ścianie (była z drewnianych listew). Trwają poszukiwania winnych.

### KRATA NIE POMOGŁA

11 sierpnia, po weekendzie, stwierdzono włamanie do sklepu spożywczego przy ulicy Krucznej w Pniówku. Po wybiciu szyby, odkryto od wewnątrz kratę zabezpieczającą. Skradziono artykuły spożywcze wartości 800 złotych.

Przy okazji: ze statystyki wynika, że najczęściej przestępstw na terenie gminy przypada właśnie na tę miejscowość. Wypada z sąsiedztwa z Jastrzębiem?!

### ZNOWU ROWER

Rowery nadal mają powodzenie u złodziei. 10 sierpnia, w wyniku włamania (około godziny 5.00) do piwnicy przy ulicy Polnej 26c w Pawłowicach- OSIEDLU, skradziono rower górski koloru wiśniowego i z dodatkowym wyposażeniem. Szkada wynosi 750 zł.

### KOMENTARZ

1. Uderzająco długa jest ta litania przestępstw, nawet jak na sezon letni. Ciągłe jeszcze brak czujności mieszkańców w stosunku do obcych osób, kręcących się wokół sklepów i bloków.

2. Natręctwo włamywaczy wydaje się wzrastać, a jednocześnie operują oni metodami najbardziej prymitywnymi. Sygnalizuje to, że są zdecydowani na daleko idące ryzyko.

3. Najczęściej włamań dokonywanych jest nocą i właśnie wtedy sprawdza się operatywność policji. I wtedy możemy stwierdzić, że ona jest i funkcjonuje.

4. A na drogach- jak zwykle- niebezpiecznie. Dlatego natrętnie przypominam o obowiązku ostrożności ze strony KAŻDEGO.

# To był ślub !



Foto Zofia Tchorz Warszawa

Bardzo uroczysty i bardzo liczny (co widać na zdjęciu sprzed kościoła) był ślub państwa Katarzyny Szymura z Warszawy i Roberta Gizlera z Jastrzębia. - Najlepsze życzenia !

**Przybywa skorych służeniu bliźnim**

## Szósta OSP w gminie

### JARZĄBKOWICKA

Znaczenie Ochotniczych Straży Pożarnych nie maleje. Przybywa zadań, zwłaszcza z powodu dużych wypadków komunikacyjnych. Ogólnie OSP naszej gminy są prężne, o czym miałem wiele okazji pisać. W reportażu z gminnych zawodów strażackich w Krzyżowicach zaznaczyłem „Mamy pięć (+1) bardzo dobrych OSP”. Ową „+1” była załóżkowa drużyna z Jarząbkowic, która właśnie wtedy wystąpiła po raz pierwszy. I zaraz zdobyła trzecie miejsce w grupie seniorów.

Dotychczas straż golasowicką uważano za wspólną dla obu sąsiednich sołectw- i tak też było, skoro czynnie uczestniczyli w niej również jarząbkowiczanie. Uznali oni jednak, że powstały już wystarczające warunki do powołania własnej organizacji.

4 sierpnia odbyło się w Jarząbkowicach zebranie założycielskie. O przewodnictwo poproszono p. mgr inż. **Eugeniusza Pająka**- przewodniczącego Rady Gminy.

Przed wszystkim zapoznano się z projektem statutu, który uchwalono jako obowiązujący. Przy okazji komendant Komendy Rejonowej Państwowej Straży Pożarnej p. bryg. inż. **Stanisław Wąsek** zaakcentował znaczenie utworzenia jarząbkowickiej OSP na tle wielce zasłużonych okolicznych straży, reprezentujących kilkudziesięcioletnie, a nawet ponad stoletnie tradycje.

Wybrano Zarząd w składzie pp. **Kazimierz Kiełkowski**- pre-

zes, **Zygfryd Stuchlik**- naczelnik, **Józef Stuchlik**- zastępca naczelnika, **Edward Cieśla**- skarbnik, **Genowefa Klimosz**- sekretarz, **Stanisław Czakon**- gospodarz, **Jan Krosny**- członek. Komisję Rewizyjną stanowią: pp. **Bronisław Hawełka**, **Henryk Hawełka** i **Czesław Brachaczek**. Prezes przedstawił zebrany plan pracy na całą kadencję. Z kolei przedstawicielka Urzędu Gminy p. **Jadwiga Pękał** omówiła warunki przystąpienia nowej OSP do Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, będącego koordynatorem działań i pomocnikiem poszczególnych jednostek. Zebrani wyrazili zgodę na przystąpienie i zdecydowali aby ich przedstawicielami byli pp. **Helena Kluź**- sołtys, **Kazimierz Kiełkowski** oraz **Zygfryd Stuchlik**.

W dyskusji głos zabierali pp. **Stanisław Czakon**, **Jadwiga Pękał**- n.t. warunków wyposażenia, umundurowania i ubezpieczenia, **Alojzy Krosny**- zast. prezesa ZG ZOSP- z życzeniami dla nowej jednostki oraz o możliwościach współdziałania, bryg. **S. Wąsek**- n.t. współpracy z Państwową Strażą Pożarną, **Józef Wantała**- gminny komendant OSP- na temat wymogów stawianych strażakom oraz o przydzieleniu Jarząbkowicom samochodu strażackiego „Żuk” z wyposażeniem i motopompy, **H. Kluź**- wyrażając podziękowanie pp. **Janinie** i **Zygfrydowi Stuchlikom** za prace przygotowawcze.

Wszyscy strażacy- ochotnicy złożyli przed przewodniczącym Rady Gminy p. **E. Pająkiem** uroczyste ślubowanie, wymagane statutem.

Mamy więc w gminie nie „pięć (+1)” lecz pełną gębą sześć ochotniczych straży pożarnych.

**Wydawnictwo Urzędu Gminy Pawłowice** Redaktor Bronisław Kowalski

Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 60 Urząd Gminy

Skład i druk: **Kaga-DRUK** Katowice, tel. 155 34 18